

Wicepremier Waniółka w Wielkopolsce

Zwiedzanie HCP - Wyjazd do Konina

W Wielkopolsce bawi z dwudniową wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Waniółka. Towarzyszy mu podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciężkiego — Józef Talma. Po przybyciu do Poznania goście w towarzystwie sekretarza KW PZPR Jerzego Gawrysiaka oraz przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzego Kusliaka zwiedzili wczoraj Zakłady H. Cegielski, oprowadzani przez naczelnego dyrektora HCP — Franciszka Adamkiewicza.

Wizytę w HCP rozpoczęto od zwiedzania muzeum przyfabrycznego. Zgromadzone tu eksponaty ilustrują historyczny rozwój i aktualny potencjał produkcyjny HCP. Zainteresowanie zwiedzających — wzbudziły zwłaszcza dokumenty świadczące o bogatych tradycjach ruchu robotniczego w „Cegielskim”.

Następnie wicepremier oraz towarzyszące mu osoby udali się do Fabryki Silników Agregatowych i Trakcyjnych, zapoznając się szczegółowo z pracą zakładu i realizacją bieżących zadań produkcyjnych. W trakcie zwiedzania szlifierni gość interesował się m. in. dokładnością obróbki a także wymogami technicznymi poszczególnych urządzeń. Przeprowadził też kilka rozmów z przedstawicielami załogi tego zakładu, m. in. szlifierzem Leonem Zydorczykiem.

W sąsiedniej Fabryce Wagonów wicepremier oraz towarzyszące mu osoby obejrzały produkcję wagonów osobowych na eksport do Grecji oraz Związku Radzieckiego. Gość wyrażał się z dużym uznaniem o wysokich walorach użytkowych oraz funkcjonalności zastosowanych w nich urządzeń. Zwiedzającym zademonstrowano także działanie prototypu lokomotywy spalinowej 301-D, wyposażonej w silnik z „Cegielskiego”. Z problemami związanymi z produkcją tego silnika oraz z zagadnieniami jego eksploatacji zaznajomili wicepremiera zastępcę kierownika kontroli technicznej zakładu inż. Stefan Dominiak.

Kończąc swój pobyt w HCP, wicepremier Waniółka odwiedził Fabrykę Obrabiarek, zatrzymując się dłużej w prototypowni i stacji badań, gdzie przeprowadza się próby nowego automatu tokarskiego i tokarek rewolwerowych.

W godzinach popołudniowych wicepremier oraz towarzyszące mu osoby udali się do konińskiego okręgu energetyczno-górniczego. Program ich wizyty w Koninie obejmował m. in. zwiedzanie Huty Aluminium oraz Elektrowni Pątnów. (wa)



Członek Biura Politycznego wicepremier Franciszek Waniółka w szlifierni Fabryki Silników Agregatowych i Trakcyjnych. Fot. (2) — H. Kamza

Hotel „Skanpol” w Kołobrzegu oddany do użytku

W Kołobrzegu przekazano w śróde do użytku hotel „Skanpol”. 6-piętrowy gmach, zbudowany z aluminium szkła i betonu, liczy 188 jedno i dwuosobowych pokoi dla 264 gości. (PAP)



Wicepremier Franciszek Waniółka i sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Gawrysiak w Muzeum HCP.

Terrorystyczne naloty na DRW Śmiałe ataki partyzantów

We wtorek lotnictwo amerykańskie dokonało kolejnej agresji powietrznej nad Demokratyczną Republiką Wietnamu.

Obiektem terrorystycznych nalołów były m. in. linie kolejowe oraz różne obiekty wojskowe. W tym koszarach położonych na zachód od Hanoi. Śmiercionośne ładunki spadły także na elektrownię w miejscowości Bac Giang leżącej na północnym wschód od stolicy DRW. Nalot na te silownie przeprowadziły samoloty „F-105 Thunderchief” zrzucając bombę na hale generatorów. Po nalocie amerykańscy piraci powietrzni chcieli się, że hala generatorów została ciężko uszkodzona.

W Wietnamie południowym, w delcie Mekongu partyzanci zestrzelili we wtorek amerykański samolot „F-100 Supersabre”. Pilot zginął.

Dowodztwo wojsk USA w Wietnamie pld. zakomunikowało w środę o stracie trzech dalszych samolotów amerykańskich.

W środę wieczorem agencja Reuters doniosła, że partyzanci południowowietnamscy rozpoczęli ciężkie ataki z moździerzy na kompleks portowy w pobliżu Saigona obejmujący zbiorniki z paliwem oraz amerykańską bazę morską. Według pierwszych doniesień eksplozowały dwa zbiorniki z paliwem i wybuchł pożar. PAP



POZNAN
CZWARTEK
3
SIERPIEŃ
1967

Wydanie A
Nr 181 (7298)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Likwidacja skutków agresji Izraela celem jednoczącym narody arabskie

Wokół konferencji ministrów w Chartumie

Jak donosi bliskowschodnia agencja prasowa MEN z Chartumu, konferencja ministrów spraw zagranicznych 13 krajów — członków Ligi Arabskiej kontynuowała w środę obrady przy drzwiach zamkniętych. Przewodniczący konferencji — premier Sudanu Mahdżub oświadczył dziennikarzom, że konferencja potrwa tak długo, jak długo nie zostanie omówiony w pełni — punkt po punkcie — przyjęty porządek obrad.

Uchodząc za pewne, że konferencja podejmie decyzje w sprawie ewentualnego zwołania spotkania na szczycie przy wódców krajów arabskich.

W środowym posiedzeniu wziął po raz pierwszy udział minister spraw zagranicznych Algierii, Buteflika, który jako ostatni przybył w środę do Chartumu.

Przed odlotem do Chartumu algierski minister spraw zagranicznych Buteflika złożył na lotnisku oświadczenie w którym stwierdził m. in.:

„Algieria nie żąda rzeczy niemożliwych. Przeciwnie narodowi arabskiemu dokonano jawnej agresji i wszystkie organizacje regionalne i międzynarodowe potępiły ten akt oraz wypowiedziały się za zasadą likwidacji skutków agresji. Sądzę, że konferencja w Chartumie będzie miała doniosłe znaczenie dla spraw, które mieliśmy już możliwość przedyskutować w Kuwejcie i Nowym Jorku. Likwidacja zagranicznych baz w krajach arabskich, wycofanie funduszy arabskich z banków krajów zachodnich, które poparły agresję izraelską, środki zorganizowania ruchu oporu oraz wywarcia presji politycznej — oto sprawy, w któ-

rych uczestniczący w Chartumie powinni osiągnąć porozumienie”.

Radio Damaszek stwierdziło, że obradujący w Chartumie

Dokończenie na str. 2

Na polach Wielkopolski

Zbliża się zakończenie żniw Opóźnienia w podorywkach i siewie poplonów

Koszenie zbóż w województwie poznańskim przebiega na ogół pomyślnie. Mimo dość bogatego umaszynowania rolnictwa, w niektórych okolicach trzeba było sięgnąć po stare pocztowe kosy, na skutek zbyt silnego wylegnięcia zbóż kłosowych, spowodowanego przez burze, wichury i grady. Ostatnie trzy burze gradowe spowodowały również znaczne szkody w uprawach roślin okopowych, zwłaszcza w południowo-zachodniej części Wielkopolski.

Mimo tych przeszkód atmosferycznych, rolnicy zdolali już skosić prawie wszystko żyto. Niewielkie ilości pozostały w PGR-ach, ale tylko dlatego, że zbiera się je kombajnami, dokonując równocześnie omłotów. Pszenicy w całej gospodarce skoszone już 80 procent, tyleż samo jęczmienia jarego i około 60 procent owsa. Zebrano również z pół około 60 procent skoszonego żyta oraz po 15 procent pszenicy i jęczmienia.

Informacje napływające z powiatów i gromad wskazują, że słabo dotychczas przebiegała podorywki i siewy poplonów, mimo że nawilżenie gleby, wybitnie sprzyja tego rodzaju czynnościom. Podorano dopiero 120 000 ha, gdy samego żyta mieliśmy w tym roku zasiane około pół miliona hektarów i cały ten areal powinien być w zasadzie już podorany. Poplonów zasiano dotychczas w całej gospodarce około 68 000 ha, co stanowi zaledwie jedną trzecią arealu przewidzianego planem pod uprawy poplonowe.

Z wielu powiatów sygnalizują nam, że mimo pewnej poprawy w porównaniu z latami ubiegłymi, daje się wciąż odczuwać brak części zamiennych do niektórych maszyn zniwnych, a szczególnie do kombajnów zbożowych „Vistula” oraz do ciągników produkcji krajowej. Stosowanie półśrodków przez uciążliwe i pracochłonne regenerowanie części zamiennych opóźniało — rzecz jasna — prace żniwne. Mielimy jednak nadzieję, że mimo wszystko rolnicy nasi uporają się szybko ze skoszeniem i zebraniem reszty zbóż, korzystając ze sprzyjającej aktualnie pogody. (kj)

Nowa prowokacja zbrojna Izraela

Jak oświadczył w środę jordański rzecznik wojskowy, jednostki izraelskie, stojące na zachodnim brzegu Jordanu, po raz drugi w ciągu ostatnich 24 godzin otworzyły ogień na pozycje jordańskie, stacjonujące po przeciwnej stronie. Agresor użył karabinów maszynowych i dział. Z pozycji jordańskich odpowiedziano ogniem. Wymiana strzałów, która nastąpiła w pobliżu mostu Danyia w rejonie Jericha, w odległości 30 km na północ od Morza Martwego, trwała z przerwami od godziny 11.55 czasu lokalnego do 15.15. Po stronie jordańskiej nie było żadnych strat. (PAP)

Groźny pożar w powiecie łowickim

We wtorek po południu w miejscowości Wiskienica Dolna pow. Łowicz wybuchł groźny pożar spowodowany iskrą z młocarni pracującej przy omłocie zboża.

Na ratunek podeszły 19 jednostek straży pożarnych. Z powodu suszy pożoga rozprzestrzeniła się błyskawicznie. Spłonęło całkowicie 9 stodół ze zbożami, 1 budynek mieszkalny, 3 obory, 4 budynki gospodarcze i 2 sterty zboża. Akcja ratunkowa trwała ok. 6 godzin. Straty są wysokie. (PAP)

„Lunar Orbiter 5” w drodze do Księżyca

Piąty i ostatni z serii „Lunar-Orbiter” amerykański pojazd kosmiczny, który wystartował z Przylądka Kennedy’ego w wtorek o godzinie 23.33 czasu warszawskiego mknął w kierunku księżyca zgodnie z ustalonym programem.

Pojazd kosmiczny wyrzelando przy pomocy rakiety nośnej typu „Atlas-Agena”. Ma on odbyć drogę długości 410.750 kilometrów i w dniu 6 sierpnia wejdzie na orbitę okołoksiężycową, aby przez dwa tygodnie dokonywać zdjęć powierzchni srebrnego globu. PAP

Haile Selassie przybędzie do Jugosławii

Cesarz Haile Selassie odlatuje w czwartek z Addis Abeby do Genewy, skąd uda się do Jugosławii dla przeprowadzenia rozmów z marszałkiem Tito. W drodze powrotnej zatrzyma się w Sudanie, gdzie spotkać się ma z przywódcami tamtejszego rządu. (PAP)

Polska — Wielka Brytania po pierwszym dniu

Kobiety: 29 : 22
Mężczyźni: 63 : 54

Po pierwszym dniu międzynarodowego spotkania lekkoatletycznego Polska — Wielka Brytania, które rozpoczęło się w środę w Szczecinie, prowadzi drużyna polska — w konkurencjach kobiecych nasze reprezentantki uzyskały 7-punktową przewagę 29:22, a w meczu drużyn męskich Polacy mają 9 pkt. przewagi — 63:54.

Przy pięknej słonecznej pogodzie na stadionie szcześcińskim Polonia zebrało się ok. 20 tys. entuzjastów lekkiej atletyki. Nie mogli oni narzekać na brak emocji. Jak wszystkie dotychczasowe mecze Polska — Wielka Brytania roz-

Dokończenie na str. 5



Niezawodny nasz tandem K. K. (Kłobukowska i Kirszenstein) i tym razem potwierdził swoją klasę zwyciężając w biegu na 100 m. (t)

Komisja rządowa bada przyczyny murzyńskiego gniewu

Gwałtowne kontrowersje między politykami

We wtorek 1 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie komisji rządowej USA do spraw wystąpień murzyńskich. Komisja ta powołana została przez prezydenta Johnsona w następstwie powstania Murzynów w Detroit i innych miastach amerykańskich. Składa się ona z 11 osób a na jej czele stoi gubernator stanu Illinois, Otto Kerner. Jej zadaniem jest zbadanie przyczyn ostatnich wystąpień murzyńskich oraz opracowanie środków zapobiegawczych.

Pierwszą osobą, która złożyła zeznania przed komisją był J. Lee Rankin były przewodniczący komisji Warrena, która prowadziła dochodzenie w sprawie zamordowania prezydenta Kennedy’ego. Ponadto raport złożył dyrektor federalnego biura śledczego (FBI), Edgar Hoover.

Przewodniczącą komisji Otto Kerner, a także szef FBI Edgar Hoover oświadczyli, że nie ma żadnych informacji, wskazujących na istnienie jakiegokolwiek spisku, który kierowałby wystąpieniami murzyńskimi w Stanach Zjednoczonych. Amerykańskie koła prawicowe rozpowszechniały pogłoski, że w Detroit i innych miastach amerykańskich zamieszkałe na tle społecznym mają charakter zorganizowany i że kierują nimi ugrupowania prokomunistyczne. Oświadczenie przewodniczącej komisji

rządowej jest więc oficjalnym dementi tych pogłosek.

Przed komisją zeznawać będą również inni wyżsi urzędnicy amerykańscy. Jeśli chodzi o powstanie w Detroit, to niewątpliwie najlepiej poinformowanym o wydarzeniach w tym mieście byłby gubernator stanu Michigan George Romney. Ale jego stawienie się przed komisją stoi pod znakiem zapytania, gdyż ostatnio doszło do ostrej kontrowersji między Romney’em a Johnsonem. Romney zarzucił prezydentowi Johnsonowi, że ten celowo opóźnił decyzję wystąpienia wojsk federalnych do Detroit. Za posunięciem tym kryły się motywy polityczne. Wszystko wskazuje na to, że Johnson chciał przedstawić Romney’owi jako człowieka nie umiejącego sobie poradzić z sytuacją społeczną w Michigan i specjalnie czekał aż napiecie wzroście do maksimum. Romney jest jednym z kandydatów partii republikańskiej w przyszłych wyborach prezydenckich w roku 1968, a więc jednym z rywali Johnsona.

Prokurator generalny Ramsey Clark przyłączył się do kampanii przeciwko gubernatorowi stanu Michigan George Romney’owi. Oświadczył on we wtorek, iż wojska federalne były w pogotowiu i mogły być wysłane do ogarniętego zamieszkami Detroit już na kilka godzin przedtem, zanim gubernator stanu Michigan zwrócił się o pomoc. (PAP)

(Dalsze doniesienia na ten temat podajemy na stronie 2)

POGODA

W dniu 3 bm. większa część Polski będzie pod wpływem płytkiej zatokii niżowej; przewidywane jest zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane miejscami przejściowo duże z lokalnymi burzami i przelotnymi opadami. Rano gdzieś niegdzie mgły Temperatura maksymalna od 25 st. nad morzem do ok. 32 st. miejscami w głębi kraju.

Koniec dynastii Kruppów

Jak już informowaliśmy, w niedzielę zmarł w Essen na atak serca Alfred Krupp von Bohlen und Halbach. W Niemczech zachodnich panuje żałoba. Alfred Krupp był ostatnim władcą upadającego już dziś imperium przemysłowego, związanego nieodłącznie z historią pruskiego i niemieckiego militarystyki. Za parę miesięcy przekształcone ono zostanie w spółkę akcyjną; nadciągający kryzys gospodarczy w NRF postawił historyczną firmę w obliczu bankructwa. Jedynym dzieckiem dynastii Kruppów — 29-letni syn zmarłego kapitalisty — Arndt rzekł się dziedzictwa i wybrał karierę play-boya.

Alfred Krupp urodził się przed 69 laty. Matką jego była Berta Krupp; od jej imienia nazwano słynne grube „Berty” ostrzelujące Paryż w 1870 roku. Jego ojcem chrzestnym był cesarz Wilhelm II. Na czele koncernu swego ojca stanął w 1943 roku. W 1948 r. zasiadł na ławie oskarżonych w Norymberdze. Skazany został na 12 lat więzienia; siedział jednak tylko 5. Po opuszczeniu więzienia podjął wysiłki w celu utrzymania koncernu i jego rozbudowy.

Do 1967 r. o stanie finansowym firmy niewiele mówiło się w Niemczech. Dopiero niedawno pojawiły się informacje, że stoi ona w obliczu bankructwa i katastrofy. Koncern Kruppa przeżyje więc właściciela tylko o parę miesięcy. W Niemczech mówi się, że właśnie widmo bankructwa przyspieszyło śmierć chorującego od dawna na serce kapitalisty. Koncern upada przede wszystkim dlatego, że nie mógł on utrzymać deficytowych kopalni węgla i stalowni, których — decyzją władz okupacyjnych — miał pożyć się w r. 1959. Nikt nie chciał ich jednak kupić.

Firma Kruppa była od dziesięcioleci kuznią niemieckiego militarystyki i przemysłu zbrojeniowego. W wojnie 1870 r., 1914 r. i w latach ostatniej wojny większość armat i innego sprzętu wojskowego Niemiec pochodziła z produkcji Kruppa. Po ostatniej wojnie Alfred Krupp zrezygnował z usług zbrojeniowych. Okazało się jednak, że „Krupp” bez armat istnieć nie może. I dlatego właśnie historyczna firma w NRF kończy się. Miejsce Kruppa zajęły w przemyśle wojennym inne firmy. I o tym także trzeba pamiętać, mówiąc o końcu historycznego imperium wojny. (o)

Hawańska konferencja

sił rewolucyjnych Ameryki Łacińskiej

W Hawanie kontynuuje obrady I konferencja solidarności sił rewolucyjnych Ameryki Łacińskiej.

Na wtorkowych posiedzeniach plenarnych przemawiali szefowie delegacji Salwadoru, Trynidadu-Tobago, Kostaryki i innych krajów Ameryki Łacińskiej, przedstawiciele Demokratycznej Republiki Wietnamu i sił patriotycznych Wietnamu południowego oraz Światowej Federacji Związków Zawodowych, Światowej Rady Pokoju i innych organizacji międzynarodowych.

Mówcy piętnowali agresję USA wobec bohaterstwa na rodzie wietnamskiego, wyrażali poparcie dla narodów arabskich i kategorycznie potępiali prowokacje wobec rewolucyjnej Kuby. Apelowali oni do delegatów o wzmożenie walki z imperializmem i kolonializmem. (PAP)

Aresztowania w Indonezji

Władze wojskowe ogłosiły we wtorek, że w czerwcu aresztowano pierwszego sekretarza Komitetu Komunistycznej Partii Indonezji na Jawie Zachodniej — Ismaila Bakri.

Równocześnie uwięziono drugiego sekretarza Komitetu KP Indonezji na Zachodniej Jawie Sujana i członka komitetu Harjana. Jak donosi agencja Antara, niedawno aresztowano członka Komitetu KP Indonezji na Południowej Sumatrze — Artę Daripa. (PAP)

Zacięta bitwa

z białymi najemnikami

W środę wieczorem korespondent AP przekazał z Kinszas wia- domość, że poprzedniego dnia w pobliżu miasta Bukawa odbyła się czterogodzinna zacięta bitwa oddziałów kongijskich z białymi najemnikami i żandarmami Katangi, którzy wyszli z niej zwycięsko. W walce zginęło co najmniej 30 żołnierzy kongijskich. Oddziały rozgromiły straciły kilka samochodów pancernych i wyczołgały się do Bukawy przed natarciem jenników. (PAP)

Zderzenie „Nysy” z autobusem

6 osób ciężko rannych

W pobliżu miejscowości Pawłowo pow. Chojnice wydarzyła się we wtorek po południu katastrofa samochodowa, w której 6 osób odniosło ciężkie obrażenia. Kierowca samochodu osobowego „Nysa” (należącego do MPGK w Chelmie) Józef Janusz uśliznął wyprzedzić inny samochód i wówczas nastąpiło zderzenie z nadjeżdżającym z przeciwnego kierunku autobusem „San” należącym do PTK w Kołobrzegu. „Nysa” została rozbita. Ciężko ranni pasażerowie samochodu — Marian Klomier, jego żona Zofia i 2 córki — 3-letnia Katarzyna i 16-letnia Elżbieta oraz Zygmunt Sadowczyk i kierowca J. Janusz zostali odwiezieni do powiatowego szpitala w Chojnicach. (PAP)

Dziśniesztyserw. Informacyjny opracował Feliks Bilos.

New York Post:

Nie możemy wydawać miliardów na wojnę w Azji

gdy nasze miasta ogarnięte są rozkładem

„New York Post” zamieścił artykuł Pete Hamilla — jednego z wybitniejszych komentatorów amerykańskich młodego pokolenia, który stwierdza, że Stany Zjednoczone „nie mogą dłużej pozwolić sobie na wydawanie miliardów na wojnę w Azji, podczas gdy amerykańskie miasta ogarnięte są rozkładem a ich młodzi mieszkańcy sięgają po karabin i pochodnię”.

Ironizując na temat zarządzonego w ubiegłą niedzielę przez prezydenta Johnsona „dnia modlitwy o społeczny spokój” Hamill pisze:

„Tak więc wielki dzień modłów jest już za nami. Wszystkie karaluchy uciekły z 135-ej ulicy, szczerzy popełniają masowe samobójstwa, w miastach rozkwitły nagle możliwości zatrudnienia dodatkowych 500 tysięcy ludzi i republika została uratowana.

Jednakże młodzieży ze slumów nie było w kościołach. A przecież o nią głównie chodzi. Ona jest bowiem piechotą obecnej rewolucji. I ona posuwała się już tam gdzie żadne modły nie sięgają. „Przemoc — powiedział ostatnio Rap Brown (aresztowany przed kilkunastu dniami działacz murzyński — red.) — jest chlebem codziennym Amerykanów”.

Oczywiście Brown ma rację. Lyndon Johnson i Everett Dirksen na próżno prawią kazania tej młodzieży, dla której głównymi wydarzeniami życia są akty przemocy. Młodzież ta była świadkiem zamordowania prezydenta, a obecnie wi-

1000 dzieci Polonii spędza wakacje w Polsce

Około 1000 dzieci Polonii zagranicznej z Francji, Belgii, W. Brytanii, NRF, Austrii, Szwecji i Szwajcarii przejechało w br. na wakacje do Polski. Dzieci w wieku 11 — 13 lat przebywają na koloniach, a starsze 14 i 15-letnie na obozach.

Młodzież polska z Wielkiej Brytanii i Szwecji przebywa na koloniach i obozach pod Warszawą, dzieci z Belgii pod Bydgoszczą i Łodzią, z NRF — w Piwnicznej, w Bukowinie Tatrzańskiej i Zakopanym, a goście z Francji — na Wyrzeżu, w pobliżu źródeł Wisły, na Mazurach, Opolszczyźnie i w Wielkopolsce.

Wspólnie z dziećmi Polonii zagranicznej przebywają na koloniach i obozach uczniowie naszych szkół. W programach zajęć są wycieczki, imprezy kulturalne i sportowe, spotkania z młodzieżą i społeczeństwem. (PAP)

16 ofiar pioruna

W 33-osobową grupę uczniów, która wspiniała się na szczyt wysokości 3200 metrów w północnej części japońskich Alp, uderzył we wtorek piorun, zabijając 16 uczniów i raniąc sześciu. (PAP)

dzi, że kraj jej jest jedynym na świecie zrzucającym bomby na inny naród.

Młodzi Murzyni, którzy stracili wszelką nadzieję i chwyliłi za karabin nie potrzebują daleko sięgać, aby nauczyć się przemocy.

Lyndon Johnson powołał te raz komisję, która ma zbadać przyczyny rozruchów w amerykańskich miastach. Czy rzeczywiście jest co badać? Każdy kto żyje w tych miastach wie, jakie są te przyczyny. Dla wyjaśnienia tego nie trzeba mobilizować jedenastu przedstawicieli „establishmentu”. Ludzie podpalają ghettą ponieważ są to miejsca niemożliwe do zamieszkiwania. Atakują sklepy ponieważ żyją w kraju, w którym wszelkie środki reklamy zmobilizowano, aby wywołać w nich pragnienie posiadania telewizorów, whisky, papierosów i modnych ubrań. Ale ten kraj nie zapewnia dostatecznej ilości odpowiednio opłacanej pracy, która pozwoliłaby nabywać te wszystkie rzeczy.

Jeśli prezydencka komisja jest uczciwa to dojdzie do jednego prostego wniosku: nie możemy już sobie pozwolić na wydawanie miliardów na wojnę w Azji, podczas gdy nasze miasta ogarnięte są rozkładem a ich młodzież sięga po karabin i pochodnię”.

ZAMIESZKI W PROVIDENCE

We wtorek w nocy wybuchły zamieszki na tle społecznym w miejscowości Providence w stanie Rhode Island. W czasie starć ludności murzyńskiej z interweniującą policją, postrzelonych zostało dwóch nastolatków, w tym jeden poważnie. Władze miejskie ogłosiły stan pogotowia i wezwały do uśmierzania za-

Około 709 uderzeń na minutę

Międzynarodowy konkurs pisanie na maszynie

W tych dniach odbył się w Bernie w Szwajcarii Kongres Intersteno, czyli Międzynarodowej Federacji Stenografów i Maszynistek. Podczas obrad dokonano wyboru nowych władz. Odbyły się także konkursy w pisaniu na maszynach oraz w stenografii.

W mistrzostwach na maszynach elektrycznych I miejsce zdobyła po raz trzeci Sigrid Lude z NRF, pisząca z szybkością prawie 700 uderzeń na minutę brutto. W pisaniu na bezbłędności w tej samej kategorii, I miejsce zajęła Brigitta Kolbeck z NRD uzyskująca bezbłędnie 529 uderzeń.

W pisaniu na szybkość na maszynach tradycyjnych najlepsze rezultaty uzyskała Maria Bobkova z Czechosłowacji, osiągając netto w ciągu minuty prawie 536 uderzeń, natomiast w jakości — Tarné Varga z Węgier z szybkością ponad 541,4 uderzeń. Na IV miejscu w pisaniu na poprawność przy maszynach tradycyjnych uplasowała się Róża Makarowska z Katowic (prawie 454 uderzeń) i na VI Urszula Kowaczek z Katowic z wynikiem 437,5.

W konkursie stenografii w grupach narodowościowych, gdzie duży wpływ na wyniki wywierała budowa danego języka oraz system stenografii, największą szybkość, bo około 525 zgłoszek na minutę uzyskali Bułgarzy i Czesi. W 3-osobowej ekipie polskiej najlepsze wyniki osiągnął red. Władysław Chybalski z Krakowa, piszący 450 zgłoszek na minutę.

Podczas Kongresu wybrano również nowe władze Intersteno. Przewodniczącym został prezes Zarzą-

du Głównego Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek w Polsce Zygmunt Boettcher. Jednym z członków zarządu został sekretarz ZG Stowarzyszenia Leon Chudziński, pełniący te same funkcje w poznańskim Oddziale.

NAPIĘCIE W PORTLAND

W miejscowości Portland w stanie Oregon, policja dokonuje licznych aresztowań. Portland należy do tych miast amerykańskich, które od wielu dni są widownią gwałtownych wystąpień murzyńskich. Policja nie dała tutaj rady i na pomoc wezwano oddziały gwardii narodowej.

W DETROIT USPOKOJENIE

W stolicy przemysłu samochodowego USA, Detroit życie powoli wraca do normy. W mieście utrzymuje się względny spokój, ale nadal stacjonują tutaj żołnierze z gwardii narodowej i trzymane są w pogotowiu rezerwy policji.

Policja aresztowała we wtorek jednego z rasistów, który w czasie ostatnich wydarzeń zamordował dwóch bezbronnym murzynów.

SNAPPERZY NA DACHACH MILWAUKEE

Korespondent Reutera donosi z Milwaukee w stanie Wisconsin w depeszy z 2 bm., że żołnierze gwardii narodowej pomagają policji w utrzymaniu porządku w dzielnicach zamieszkałych przez ludność murzyńską. W środę oddziały te zażądały użycia ciężkiej broni automatycznej do walki ze snajperami ukrywającymi się na dachach domów i ostrzeliwującymi ulice. W mieście obowiązuje godzina policyjna. Nie jest ona jednak przestrzegana. O północy z wtorku na środę rozlegały się strzały snajperów. Był to ogień o znacznym nasileniu. Otrzymał on też doniesienia o wybuchu pożarów w kilku domach. Kilku snajperów ostrzeliwało ulice w pobliżu domu towarowego w Milwaukee, którą policja i gwardia narodowa obrały sobie za swą siedzibę dla operacji przeciwko wystąpieniom murzyńskim. Snajperzy są nieuchwytni i uciekają przed patrolami skacząc z dachu na dach. (PAP)

Wokół konferencji w Chartumie

Dokończenie ze str. 1

ministrowie spraw zagranicznych krajów arabskich powinni uchwalić rezolucję w sprawie uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz dyplomatycznego i gospodarczego bojkotu Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Rozgłoszenia damasceńska wypowiedziały się również za przyjęciem rezolucji przewidującej wycofanie funduszy krajów arabskich z banków brytyjskich i amerykańskich, usunięcie wszystkich obcych baz z terytoriów arabskich i utrzymania embarga na dostawę ropy naftowej do krajów, które poparły Izrael.

Wysłannik rządu sudańskiego, Hassan Musta, który przebywał niedawno w Rijadzie, oświadczył we wtorek w Chartumie, że król Arabii Saudyjskiej, Fajsal przyjął zaproszenie Sudanu dotyczące wzięcia udziału w ewentualnej arabskiej konferencji na szczycie. Hassan Musta po powrocie do Chartumu wręczył list króla Fajsala do przewodniczącego Rady Najwyższej Sudanu El Azhari.

ZRA WZYWA DO WSTRZYMANIA OGNI W JEMENIE

Autorytatywny dziennik kairski „Al Ahram” informuje w środę, że Zjednoczona

Republika Arabska wezwala do natychmiastowego wcielenia w życie porozumienia o wstrzymaniu ognia w Jemenie, zawartego przez prezydenta Naserę i króla Fajsala w 1963 r., w mieście Dżidda — w Arabii Saudyjskiej.

„Al Ahram” pisze, że propozycja ta zawarta jest w nocy przedłożonej w Chartumie ministrom spraw zagranicznych krajów arabskich przez ministra spraw zagranicznych ZRA, A. Riada.

NOWY RZĄD JORDAŃSKI

W środę po południu Saad Dżumaa utworzył nowy rząd jordański, którego skład został zatwierdzony przez króla Husajna. Dżumaa, który stoi na czele nowego gabinetu, sprawuje w nim również funkcję ministra obrony. (PAP)

Pismo hamburskie o okrucieństwach Izraela

W związku z ciągłym utrzymywaniem się na łamach prasy zachodnoniemieckiej zachwytem i uznaniem dla izraelskiego „Blitzkriegu”, postępowe pismo hamburskie „Konkret” opublikowało na łamach swego najnowszego, sierpniowego numeru wstrząsający fotoreportaż, poświęcony ofiarom izraelskich bomb napalmowych.

We wstępie do tego numeru wydawca i redaktor naczelny pisma, Klaus Rainer Roehl pisze, iż redakcja zrezygnowała z zamieszczenia wszystkich posiadanych przez siebie zdjęć fotograficznych, przed stawiających straszliwie okaleczonych Arabów, ofiar napalmu izraelskiego, gdyż fotografie te są przerażające. „Konkret” opisuje następnie przeżycia ludności Jordani, która przeszła naoty napalmowe izraelskiego lotnictwa.

O straszliwych skutkach bomb napalmowych świadczyć opublikowane przy tym dane: liczba zabitych w czasie wojny z Izraelem po stronie Jordani wynosi 6094, w tym co najmniej 5500 padło ofiarą napalmu. Odsetek cywilów, kobiet, dzieci i starców jest szczególnie duży. (PAP)

Kanał pozostanie arabski

Od paru tygodni podejmowane są różne próby i wysuwane są najrozsądniejsze projekty w sprawie ponownego otwarcia Kanału Sueskiego. Spalanie tej ważnej, magistrali wodnej w wyniku izraelskiej agresji coraz widoczniej odbija się na zachodnich rynkach: wzrastają stawki za frachty okretowe, rosną ceny benzyny, każdy dzień mnoży ubytki w dochodach wielu firm i koncernów.

Z technicznego punktu widzenia usunięcie zatopionych przez izraelskie samoloty jednostek nie stanowi jakiegokolwiek trudnego problemu. Dopóki jednak nad kanałem znajdują się jeszcze wojska okupacyjne, nie podejmuje się tych prac. Tym bardziej, że Izrael wciąż ponawia prowokacje, wciąż podsyca nastroje niepokojów, twierdząc np., iż jeśli kanał zostanie otwarty, statki pod flagą państwa żydowskiego muszą mieć prawo wolnej żeglugi, ponieważ... środkiem kanału przebiega linia przetrwania ognia. Tel Awiw grozi, że jeśli nie przyzna mu się tego prawa, nie dopuści do żeglugi na kanał.

Niewątpliwie zamknięcie Suezu stwarza trudności także dla ZRA, która pozabawiona została wpływów za żegluga na

kanale, niemniej jednak ZRA nie dąży do wznowienia żeglugi pod lufami izraelskich dział i karabinów.

O sytuacji nad kanałem, o stanowisku „opiekunów”, którzy podjudzają Tel Awiw w jego dążeniach, pisze obszernie w moskiewskiej „Prawdzie” komentator Wiktor Majewski. Punkt po punkcie przedstawia on kroki, które w rozkazie Waszyngtonu podejmowano przeciwko Egipcjowi po nacjonalizacji kanału. Izraelska agresja z 1956 roku i obecna napad w 1967 r. były kolejnymi stadiami długofalowego planu, w którego wyniku USA chciałyby usadowić się na Bliskim Wschodzie w tym tak ważnym strategicznym i ekonomicznym rejonie świata. I nie tylko usadowić — także pokrzyżować plany rozwoju gospodarczego, podporządkować kraje arabskie swojej polityce neokolonializmu, unicestwić siły postępowe.

W tej walce wszystkie chwytły są dozwolone. Piszcie Majewski, że obecnie wysuwa się m. in. koncepcję narzucenia Egipcjowi dyktatu, przewidującego uzależnienie pomocy żywnościowej dla Arabów od zgody Kairu na „umiejędźniowanie” szlaku sueskiego.

Podnosi się na zachodzie wrzawę wokół sprawy tzw. wolności żeglugi na kanale dla izraelskiej bandery, przemilczając, iż suwerenny dysponent Suezu w

myśl postanowień międzynarodowej konwencji konstantynopolskiej z 1888 roku ma prawo zabronić przepływania statkom i okrętom będącym własnością stron walczących. A trudno nie zaliczyć Izraela do tej właśnie kategorii...

Mylą się jednak i błędą — pisze „Prawda” — ci wszyscy, którzy liczą, że o losach arabskiego wschodu można decydować w Tel Awiwie, w Waszyngtonie czy Londynie. W trakcie narodowo-wyzwoleńczych walk narody arabskie osiągnęły poważne zdobycze. Mimo wielu trudności i przeciwności utrzymały się ustroje postępowe w państwach arabskich. Kanał Sueski jest własnością narodową ZRA i kolonialistom nigdy nie uda się przywrócić starych porządków na tej magistrali wodnej.

Narody arabskie — pisze dalej „Prawda” — kontynuują walkę. Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne oraz wszystkie siły antyimperialistyczne popierają słuszną sprawę narodów arabskich. Uczynią wszystko, co niezbędne, aby pokrzyżować plany imperialistów na Bliskim Wschodzie, aby doprowadzić do bezwarunkowego wycofania wojsk izraelskich z obszarów okupowanych, pomóc państwom arabskim w obronie ich wolności, niezawisłości całości terytorialnej oraz obronie nienaruszalnego prawa do decydowania o swoich losach.

DARIUSZ PIĄTKOWSKI

Operacja „wydajność“

W Zakładach „Cegielskiego“, po VII Plenum KC PZPR, obserwuje się nienotowany od lat wzrost wydajności pracy. Jeśli na przykład w roku 1965 wydajność pracy zwiększyła się tam tylko o 0,8 a w 1966 — o 5,2 procent, to w pierwszym półroczu 1967 wzrosła już o 14,1 procent i nadal pnie się w górę.

Niewątpliwie są to rezultaty sprawniejszej w tym roku organizacji pracy, lepszego zaopatrywania zakładów w surowce i materiały oraz doskonałej kooperacji. Ale nie tylko. U „Cegielskiego“ zrobiono bowiem coś, co mogłoby posłużyć za wzór dla innych przedsiębiorstw, pracujących w podobnych warunkach techniczno-organizacyjnych: zaostrożono normy, potęgając równocześnie materialne bodźce do wzrostu wydajności pracy.

Koncepcja takiego rozwiązania zrodziła się, w HCP jeszcze przed VII Plenum KC PZPR, w toku dyskusji nad projektem planu na rok 1967. Wtedy to stało się jasne, że przy chronicznym deficycie siły roboczej w Poznaniu, „Cegielski“ będzie mógł zrealizować nakładany nań obowiązek poważnego zwiększenia produkcji silników tylko przy pełniejszym wykorzystaniu wewnętrznych rezerw wzrostu wydajności pracy. Opublikowana potem Uchwała VII Plenum w całej roztępliwości potwierdziła słusność takiego rozumowania. Przystąpiono więc do działania.

Przegląd stanowisk robotniczych w roku 1966 oraz analiza wykorzystania czasu pracy założyły w rozbiu na poszczególne grupy zawodowe, majster nie i fabryki wykazały: po pierwsze — że w zakładach istnieją jeszcze rezerwy wzrostu wydajności pracy uwarunkowane stanem techniki i organizacji, i po drugie — że w o-

bowiązujących normach pracy ujawniło się wiele niesprawiedliwych różnic, które trzeba było szybko usunąć.

Rewizja norm — to sprawa niezwykle drażliwa, przyjmowana niechętnie przez załogę, nawet tak świadomą jak „Cegielskiego“. Można to zrozumieć: dotyka bowiem bezpośrednio płac. Trzeba więc było najpierw przekonać robotników, że nic na tej operacji nie stracą, a że to mogą sporo zyskać.

U podstaw koncepcji kierownictwa i samorządu robotniczego HCP legła teza, że wszystkie ewentualne oszczędności finansowe z tytułu obniżenia norm powiększą fundusz premii robotników akordowych dzięki czemu, zwiększając swą wydajność, będą oni mogli zarabiać nieco więcej niż to przewidywały ustalone ramy.

Początkowo robotnicy odnieśli się do tej tezy z dużą wstrętnością. Przeczyła ona bowiem obiegowym opiniom na temat skutków rewizji norm. Lecz gdy 16 stycznia br. weszły w życie nowe normy (przebiegiem zastrzeżone o 9,2 proc.) i przekonał się, że fundusz premii istotnie wzrósł z 6 na 15 procent płac podstawowych w przypadku robotników akordowych, a z 20 na 25 procent u dniówkowych — lody stały się. Każdy robotnik starał się zdobyć dla siebie możliwie największą część funduszu premii i krzywa wydajności pracy zaczęła szybko pnieć się w górę. Jak powie dzieliśmy na wstępie, w końcu czerwca br. była średnio o 14,1 procent większa niż w I półroczu 1966.

Warto przy tym podkreślić i to, że dzięki wyrównaniu krzywdzących często różnic w

napieciu norm między różnymi pracami wymagającymi podobnego wysiłku i podobnych kwalifikacji, zrównany został start do premii. Obecnie łatwiej jest realizować słuszną zasadę: jaka praca — taka płaca.

W kuluarach obrad lipcowej konferencji samorządu robotniczego w HCP, na której omawiano realizację uchwały VII Plenum KC rozmawialiśmy z wieloma członkami załogi. Wszyscy oni zgodnie wyrażali opinię, że przeprowadzona ostatnio rewizja norm daje robotnikom godziwą rekompensatę za zwiększony wysiłek, gwarantuje wzrost wydajności i produkcji oraz pozwala utrzymać dobry klimat w zakładach. A ten ostatni — także ma kolosalne znaczenie.

A inne, dodatkowe zyski? Dzięki zastrzeżeniu norm pracy Zakłady zyskały 1 660 000 normogodzin. Równa się to rocznej pracy 750 robotników. Tytuł ich musiaby „Cegielski“ przyjąć gdyby chciał wykonać plan stosując stare normy. Przyjął to znaczy także dał im pomieszczenia, maszyny, narzędzia, odzież ochronną, majstrów, opiekę socjalną itd. To wszystko kosztuje.

Poza tym istnieje uzasadniona obawa, że w Poznaniu „Cegielski“ tytuł robotników w ogóle by nie znalazł. Spójrzmy bowiem na fakty: W końcu czerwca, w Wydziale Zaopatrzenia Prezydium Rady Narodowej zarejestrowane były zaledwie 63 osoby poszukujące pracy. Były to w większości kobiety bez żadnych kwalifikacji. Gdyby więc Zakłady nie dokonały przeglądu i nie obstrzyły norm pracy, musiałyby chyba powtórzyć manewr sprzed 3 lat, kiedy to abscegnęli jednorazowo 1000 absolwentów szkół zawodowych niemal z całego kraju i zapewnić im mieszkania. Wydaje się, że powtórzenie tego manewru byłoby obecnie niemożliwe. Inne zakłady też potrzebują pracowników.

W naszych poznańskich warunkach trwałego braku siły roboczej, eksperyment Zakładów „Cegielskiego“ jest więc szczególnie pouczający. Można bowiem uzyskać duże przyrosty wydajności pracy i produkcji bez nadmiernego zatrudnienia wciąż nowych pracowników i bez wygórowanych żądań inwestycyjnych. Mo że by więc te poznańskie przebiegi, które mają kłopoty z zatrudnieniem i wydajnością, bliżej zapoznały się z eksperymentem „Cegielskiego“?

PIOTR CHOJNACKI

NASZE ROZMOWY

Dzień dobry tu poczta!

Tak codziennie wita swoich klientów Władysław Molka, który już od dwudziestu lat pracuje jako listonosz, lub używając określenia urzędowego — doręczyciel. Ten 43-letni doręczyciel (ciekawe kto by myślał o dziwnie określenie?), pracuje obecnie w Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym nr 31 przy ul. Dożynkowej i tam właśnie mieliśmy okazję zadać mu kilka pytań na temat jego pracy i obowiązków.

Większość ludzi — powiedziamy Władysław Molka — kojarzy sobie pracę doręczyciela (nasz rozmówca jako wzo rowy pracownik woli posługiwać się terminologią zatwierdzoną przez Ministerstwo) tylko z roznoszeniem listów. A przecież jest to może najważniejsza część naszej pracy, ale nim list wręczymy adresatowi, musimy dokonać jeszcze wielu czynności. Do naszego Urzędu przychodzi codziennie kilka dużych worków z pocztą dla osób mieszkających w podległym nam obszarze. Trzeba je rozdzielić pośród 13 doręczycieli, z których każdy obsługuje jeden rejon. Jest to bardzo pracochłonna czynność wymagająca wiele uwagi i skupienia, no i przede wszystkim spokoju, o który w dość ciasnych pomieszczeniach Urzędu jest czasem trudno. Po otrzy-

maniu całej poczty, a więc listów zwykłych, poleconych, wartościowych, przekazów, rent, inkasa, gazet...

W tym momencie korzystając z chwili przerwy, która robił nasz rozmówca dla nabrania oddechu przed wyliczeniem następnych kilkunastu pozycji mieszczących się w przepaście torbie listonosza (nam osobiście to określenie bardziej się podobło) zapytaliśmy go o drogę, którą musi codziennie przebyć, aby dostarczyć wszystkie przesyłki?

— W zależności od rejonu wynosi ona od kilku do kilkunastu kilometrów dziennie. W zasadzie każdy z nas ma swój stały rejon, ale przecież często zdarza się, że nie wszyscy przychodzą do pracy. Choroby, urlopy itp. powodują, że czasami jest nas dwunastu czy jedenastu, a nawet mniej. Wtedy trzeba pomiędzy siebie rozdzielić „bezpasne“ rejonu. Najtrudniej, kiedy przyjdzie słotna jesień czy mroźna zima. Wtedy człowiek nie ma wielkiej ochoty opuścić ciepłych pomieszczeń Urzędu i wyjść na obchód, który powinien zakończyć się o 12 w południe a zdarza się, że i schodzący z trasy o 15 czy 16 godzinie. Przejechać 30 kilometrów na rowerze z 15-kilogramową torbą nie jest łatwo. Staramy się jednak wykonywać nasz obowiązek jak najsumienniejszym i dokładnym.

— A jak układają się stosunki klient-listonosz?

— Jeżeli o mnie chodzi, jak najlepiej. Pracując od dawna w swoim rejonie znam dobrze wiele osób, jestem często powiernikiem ich żartów i kłopotów. Najwięcej pracy mamy w dni wypłat rent. Pra-

cujemy wtedy po 10, a nawet 12 godzin (doręczycielom nie przysługują godziny nadliczbowe), ale nie narzekamy. Są starzy ludzie, dla których listonosz jest jednym z nielicz-



Władysław Molka
Fot. — H. Kama

nym źródłem kontaktów ze społeczeństwem i dlatego jest wityany zawsze z wielką radością. To daje dużo satysfakcji.

Od siebie chcieliśmy dodać, że Władysław Molka, który należy do bardzo skromnych ludzi, jest I sekretarzem POP przy Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym (podlegają mu wszystkie urzędy pocztowe w Poznaniu) i ma w związku z tym masę obowiązków. Należy do tych ludzi, dzięki którym na czas otrzymujemy swoją korespondencję.

Rozmawiał:
MACIEJ STABROWSKI

Co nowego — inni

Agresja Izraela na kraje arabskie, niedulskie traktowanie ludności arabskiej przez izraelskich okupantów — powodują, że także ta prasa zachodnia, która nie tak swobodnie wobec państw arabskich, zamieszka obecnie niekiedy materialnie nie gładzące się z postępowaniem Izraela. Oto angielski „Times“ z 27 ubm. publikuje raport dwóch posłów Izby Gmin Iana Gilmoura oraz Dennisa Waltersa, którzy powrócili właśnie z podróży po Izraelu i Jordanii.

„Jordanian usiana jest obozami nowych uchodźców — piszą autorzy. Warunki w tych obozach wahają się od przerażających do całkowicie niemożliwych (...)

Widzieliśmy dzieci poddawane w namiotach zabiegom medycznym w temperaturze 120 stopni F, przy całkowitym braku wszelkich ułatwień. Jak dotąd, nie było gorszych epidemii, poza odrą i biegunką. Jeśli obozy nie zostaną szybko opróżnione, a uchodźcom nie pozwoli się na powrót do ich domostw, nikt nie może przewidzieć, do jakich epidemii może dojść. W jednym z obozów które wizytowaliśmy, było 12 tys. mieszkańców, nawet

Raport brytyjskich posłów po wizycie w Izraelu i Jordanii

przy 5 tys. byłby on już zatłoczony.

Christopher Sykes, w swojej książce „Izrael na rozdru“ książce, która z pewnością nie jest nieprzyjemna dla sionizmu, pisał w roku 1948: „Jeśli exodus początkowo był rezultatem wojny, to później świadomie i bezlitośnie powodowany był żydowskimi groźbami oraz agresywnością wobec arabskiej ludności“.

„Zgodnie z tym co mówią świadkowie — czytamy w raporcie — wielu byłych mieszkańców Betlejem powiadomionych zostało, że jeśli nie odejdą w ciągu 2 godzin, tak oni jak i ich domy zostaną wysadzone. Odeszli.“

W jednej z wsi (...) po rozmowie, jaką jeden z czołowych Arabów przeprowadził z izraelskim dowódcą, rozesła się nagle pogłoska, że każdy kto za godzinę będzie jeszcze w tej wsi — zostanie zabity. Odeszli wszyscy mieszkańcy i dziwnym zbiegiem okoliczności zaraz za wsią zastali autobusy, które przetransportowały ich nad brzeg Jordanu.

W innych przypadkach zastraszanie, któremu poddawano uchodźców, miało długotrwały charakter: tak np. żołnierze wielokrotnie dobijali się w nocy do domów, dopóki dzieci nie zostały doprowadzone do kompletnej ruiny nerwowej, a rodziny nie zdecydowały się na odejście“.

Angielscy posłowie stwierdzają następnie, że „większość uchodźców została zmuszona i nadal jest zmuszana do ucieczki.“ Część Arabów zmuszona jest do uchodźstwa z powodu zburzenia ich domów przez władze izraelskie.

„Nie tylko większa część Kalkili — czytamy w raporcie — została zniszczona; około 10 wsi spotkał ten sam los. W Jerozolimie widzieliśmy rumowisko arabskich domów, które zostały zburzone, by powiększyć plac i parking przed Sciana Placzu.“

Stanowisko Izraela wobec uchodźców stało się bardziej jasne, gdy mowa zaczęła o ich powrocie niż wygnaniu. Większość ludzi w W. Brytanii prawdopodobnie wierzy, że Izrael zgodził się na powrót uchodźców i że repatriacja przebiega w sposób zadowalający. Nic dalszego od prawdy.

Prawdą jest, że pewnego dnia, przed kamerami telewizyjnymi, przez most Allenby przeszedł z powrotem 144 uchodźców. Na nieszczęście przy innych mostach nie było telewizji, która mogłaby zarejestrować, że tego samego dnia trzy razy większa liczba uchodźców przeszła w drugą stronę. O ile mogliśmy ustalić, od 10 lipca nie pozwolono powrócić ani jednemu uchodźcy, a smutne exodus trwa nadal,

w liczbie około 1000 uchodźców dziennie.

Razem z dwoma kolegami z Labour Party przeszliśmy most Allenby, czekając 2 i pół godziny na pozwolenie wkroczenia w rejon, który zwany był bądź „Izraelem“, bądź „izraelskim terytorium“. Mogliśmy obserwować zachowanie się Izraelczyków wobec ludności arabskiej, zachowanie, które ze względu na nasze nieoczekiwane przybycie nie zostało odpowiednio skorygowane, by później prasa zachodnia mogła określić je jako humanitarne. Przybywanie arabskich rodzin wraz z dziećmi i całym majątkiem oraz niebezpieczne przejście uszkodzonym mostem w niepewną i przypuszczalnie tragiczną przyszłość, było wystarczająco smutne (...)

Izraelczycy zgadzają się na repatriację tylko tych, którzy przeszli przez Jordan przed 4 lipca. Uchodźcy, którzy zdecydowali się na przekroczenie rzeki po tym terminie muszą podpisać oświadczenie stwierdzające, że odchodzą dobrowolnie. Każdy zatem, który opuszcza (zachodni brzeg Jordanu) obecnie, traci prawo do powrotu.

Zmniejszenie liczby ludności arabskiej na zachodnim brzegu Jordanu służy celom Izraela — podkreślają autorzy raportu. Oto np. Walter Eytan, obecny ambasador Izraela w swoim niesłychanym przemówieniu w Paryżu 18 lipca oświadczył, że być może poza Synajem — Izrael nie wzię nic, co należałoby do kogoś innego.

„Najprawdopodobniej następne pretensje terytorialne Izraela — czytamy w raporcie — dotyczyć będą okupowanego brzegu zachodniego. Trudność, jak to podkreślił minister spraw zagranicznych Eban, polega na tym, że „zachodzi tam konflikt pomiędzy demograficznymi a terytorialnymi interesami Izraela“. Innymi słowy, terytorium które zajął Izrael jest zamieszkałe przez Arabów, a — jak to stwierdził gen. Dayan — Izrael chce, by jego ziemia była całkowicie izraelska. Konflikt ten mógłby zostać rozwiązany, gdyby odpowiednio duża liczba Arabów została usunięta z zachodniego brzegu. Podobnie jak w r. 1948 zmniejszenie liczby Arabów na okupowanych terytoriach leży w interesie Izraela.“

LEKTOR

A' GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 181 (7298) 3. VIII 1967



Tadeusz Becela — („Smak wolności“), wspomnienia z roku 1945 z terenu Poznania). Str. 170, zł. 12.
Józef Ratajczak — („Ogniwa“), wiersze). Str. 124, zł. 13.
Piotr Kuncewicz — („Szumy“), powieść). Str. 240, zł. 20.
Włodzimierz Łęcki — („Nad śród kąwą Notecią“), przewodnik po Chodzieży, Pile, Trzciance, Czarnkowie i ich okolicach). Str. 264, zł. 16.

Józef Chrzastczyński — („Koszar Min i okolice“), przewodnik). Str. 104, zł. 10.

„Pierwsze widzenie“ (almanach opowiadań autorów koszańskich). Str. 218, zł. 18.

Bogdan Dopierała — („Gdańska polityka Józefa Becka“ (stosunki polsko — gdańskie oraz szersze problemy polityki zagranicznej Polski w dwudziestolecu międzywojennym). Str. 386, zł. 55.

Gerard Górnicki — („Powrót Stanleya Kozdri“). Str. 96, zł. 8.

Werner Legère — („Spisek nad Rio Cayado“). Str. 368, zł. 35.

Andrzej K. Waśkiewicz — („Prze strzeń po człowieku“). Str. 66, zł. 8.

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

- bataliony

Wierzę, że nasza dywizja przejdzie wreszcie do aktywnej działalności. Odpowiedziałem dzwicznym głosem:

— Żołnierze gotowi do wykonania każdego rozkazu!
— Doskonale, kapitanie. Nie pomagasz jednak ludności. Zaledwie godzinę temu kobiety z Nowosielic... Nie dokończył zdania. Przerwał je dzwonek telefonu. Pułkownik podniósł słuchawkę:

— Czerwinski...
Pułkownik słuchał. Na jego twarzy zaległy głębokie cienie bezsennych nocy. Nagle krzyknął:

— Masz nie zwiadowców, lecz... Podjąć poszukiwania! Wszystko!

Odwrócił się plecami do telefonu i kontynuował przerwaną rozmowę, ale już z mną. Był wyraźnie rozdrażniony.

— Sytuacja! Na południowym froncie Niemcy i Rumuni skoncentrowali 24 dywizje i 15 brygad. W którym miejscu zdecydować się na główne uderzenie? Potrzebny mi jest „język“.

I to taki „język“, który by wiele wiedział. A tymczasem zwiadowcy przyprowadzają tu różnych kretynów.

Pułkownik obrzucił złym wzrokiem aparat telefoniczny. Zrozumiał. Potrzebny mu jest „język“ i dlatego mnie wezwał. Ale dowódca dywizji znów powrócił do przerwanej rozmowy.

— Prawda... Zupełnie o tym zapomniałem. Kobiety z Nowosielic skarżyły się, że nie mają żadnych zapasów żywnościowych, że wręcz głodują. Pamiętaj, że ty odpowiadasz za porządek w Nowosielicach.

Naprawdę nie mogłem w pierwszym okresie wojennej zawieruchy zajmować się sprawami cywilów. Ale rozkaz jest rozkazem. Tego samego wieczoru razem z Kurdiukowem udałem się do Nowosielic. Miasteczko, a szczególnie okolice stacji

kolejowej, było ostrzeliwane codziennie przez ciężką artylerię rumuńską, ale teraz na ulicach było cicho i pusto.

Znaleźliśmy piekarnię. Drzwi otworzył nam dozorca z wielkim rudym kotem na ramieniu. Powiedział nam, że kierownictwo ulotniło się, że magazynier zabrał ze sobą klucze i że piec od dwóch już dni nie były rozpalane...

— Kobiety chciały same otworzyć skład, ale nie udało im się. Drzwi to nie zwykłe — pancerne, jak na krążowniku. I tu stary dozorca ni stąd ni zowąd zaczął nam opowiadać o wypadku, który przydarzył mu się w okresie służby jeszcze w carskiej flocie...

Wypadek może ciekawy, ale na wysłuchanie go naprawdę nie mieliśmy czasu. Przerwałem starszemu i poprosiłem aby pokazał, gdzie mieści się magazyn z mąką. Miał rację: grube żelazne drzwi były zamknięte na dwa zamki i trzy wiszące klódki.

— Szkoda, że nie przyszedł z nami Iwanow — zauważył Kurdiukow. Nikolaj umie otwierać wszystkie zamki...

Posłałem Andreja po Iwanowa, a sam obejrzałem budynek. Długi, niski magazyn zbudowany był z szarego kamienia pokryty czerwona dachówka. Na dachu sterczały dwa kominy wentylacyjne. Do jednej ze ścian magazynu przylegał niziutki, zbudowany z gliny domeczek. W oknie błyszczało światło.

Cale miasteczko pogrążone było w ciemności. Obowiązywało zaciemnienie. A tu nagle rozświetlone, niczym nie zasłonięte okienko. Zapukałem do drzwi. Przypadek sprawił, że spotkałem w nim dwóch braci kolejarzy. Właśnie powrócili z bardzo trudnej trasy. Na północ od Lwowa do ich towarowego pociągu przykryły się niemieckie samoloty. Potem ostrzelały go czołgi. Udało im się uciec na lokomotywie, odczepiwszy pod ogniem artyleryjskim rozbite wagony.

Starszy brat, maszynista, ucieszył się z mojej wizyty i poprosił aby przyjął go do wojska jako ochotnika.

— Nie zawiadę!

Mówił zwięźle i zdecydowanie. Młodszy natomiast pomocnik maszynisty po babisku odcigał od tego zamiaru brata:

c. d. n.

TECHNIKUM CHEMICZNO - CERAMICZNE
— ZAOCCZNE W WOŁOMINIE
— Punkt Konsultacyjny przy Hucie Szkła „Antoninek” w Poznaniu, ul. Górska 31/37

PRZYJMUJE ZAPISY
na III i V semestr na rok szkolny 1967/68
na specjalność:

TECHNOLOGIA SZKŁA

Nauka w Technikum zaocznym trwa 5 lat z podziałem na 10 semestrów. Konsultacje odbywają się co 2 tygodnie w soboty od godz. 14 do 21 i w niedziele od godziny 7.30 do 14.

Słuchacze zamieszczeni mają możliwość zakwaterowania bezpłatnego na miejscu.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- a) na Semestr V przyjmuje się absolwentów Zasadniczej Szkoły Zawodowej o kierunku chemicznym lub ceramicznym;
- b) na III Semestr przyjmuje się kandydatów po ukończeniu innych kierunków Zasadniczej Szkoły Zawodowej, lecz pod warunkiem uzupełnienia w terminie do 31 stycznia 1968 r. egzaminów z chemii i rysunku zawodowego wg programu nauczania przewidzianego na I i II semestrze.

UWAGA: — nie przyjmujemy kandydatów na I semestr po ukończeniu 7 lub 8 klasy szkoły podstawowej.

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej
2. Podanie
3. Zyciorys
4. Zaświadczenie z miejsca pracy
5. 3 fotografie.

Podanie wraz z wymaganymi załącznikami prosimy składać w terminie do 15 września 1967 r. w sekretariacie pod adresem: — Technikum Chemiczno - Ceramiczne przy Hucie Szkła „Antoninek” w Poznaniu, ulica Górska nr 31/37. K6142

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15 — przyjmuje zaraz:

1. **HYDROLOGA** z wyższym wykształceniem, posiadającego uprawnienia na projektowanie, wykonawstwo i dozór;
2. **PRAWNIKA** wż. **EKONOMISTĘ** (wyższe lub średnie wykształcenie) obnażającego się sprawami prawnymi (sprawy wyłączeniowe);
3. **INŻYNIERA** wż. **TECHNIKA** z praktyką, do Działu Dokumentacji.

Wyodrębnienie do uzgodnienia.

Zgłoszenia w Sekcji Kadr — Poznań, ul. Grobla nr 15, pokój nr 318. K5973

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmuje do pracy w nowo uruchamianej Wytwórni Prefabrykatów Wielkopolskich na Ratajach — zaraz następujących pracowników do przyuczenia w zawodach:

- **BETONIARZ**,
- **ZBROJARZ** — również kobiety,
- oraz **OPERATORÓW** z uprawnieniami na sprzęt średni i ciężki.

Praca wykonywana będzie w sposób ciągły w wytwórni o charakterze zakładu przemysłowego, co zapewnia stałość zatrudnienia i wynagrodzenia. Pracownikom zapewnią się dobre warunki socjalno-bytowe.

Zamieszczeni gwarantujemy się bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 301. K5862

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu, zaangazuje zaraz:

INSPEKTORA PRODUKCJI branży skórzanego (obuwie — galanteria). Wymagane co najmniej średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka w tym zawodzie.

Zgłoszenia osobiste — WZSP, Poznań, ul. Fredry 7. K5866

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Głogowska 25 — zatrudni osoby na stanowiskach:

- **KIEROWNIKÓW** działów i sekcji, z wykształceniem co najmniej średnim ekonomicznym lub rolnym,
- **ST. REFERENTA** kontraktacji roślinnej,
- **MAGAZYNIERA** do mieszalni pasz,
- **MAGAZYNIERÓW** zbożowych,
- **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH**.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr — codziennie od godz. 8—15. K5871

Zarząd Drog, Mostów i Zieleni w Poznaniu, ul. Bema 10 — zatrudni zaraz:

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyodrębnieniem wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K5893

POWIELACZOWA względnie **POWIELACZOWE** ze znajomością obsługi powielacza offsetowego „Romino” lub „Rotaprint” — poszukuje

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do biura Zarządu Spółdzielni przy ul. Żydowskiej 15/18. K5887

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego — Poznań, ul. Libelta 1a, tel. 511-21 — zatrudni

STARSZEGO REWIDENTA.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze, lub techniczne i praktyka w przemyśle. K5919

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linii nr 3 i 13) — przyjmie

UCZNIÓW w naukę zawodu:

- tokarz,
- frezer,
- ślusarz,
- od września br.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia — pod w/w adresem. K5924

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW z praktyką, na stanowiska:

- technologów,
- technologów normowania produkcji,
- techników planowania operatywnego i emisji dokumentacji;

EKONOMISTÓW z wykształceniem wyższym i średnim, z praktyką, na stanowiska:

- kierownika działu organizacji,
- kierownika działu zatrudnienia i płac,
- zaopatrzeniowców branży hutniczej;

INŻYNIERA BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi do Działu Inwestycji — przyjmie zaraz

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr w godzinach od 12—14. K5926

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz:

- **KSIĘGOWEGO - REWIDENTA** na stanowisko kierownika Działu Kontroli. Wymagane wykształcenie wyższe, wysokie kwalifikacje oraz dłuższa praktyka;
- każdą ilość **MURARZY** na II zmianie, do wykonywania ścianek wewnętrznych na budowach przy ul. Głogowskiej 118, Garbary 4/14, „Pomet” ul. Krawcowa.

Warunki pracy do uzgodnienia. Zgłoszenia osobiste lub pisemne, pracowników umysłowych, wraz z przedłożeniem świadectw potwierdzających kwalifikacje przyjmuje Samod. Sekcja Kadr Przedsiębiorstwa przy ul. Obornickiej 227/229, pokój 108.

Dojazd do pracy środkami komunikacyjnymi Przedsiębiorstwa.

Zgłoszenia murarzy — przyjmują kierownictwa budowy dla ul. Głogowskiej przy ul. Hibnera 3 — osobiste względnie telefonicznie 634-07, dla bud. „Pomet” — Krawcowa, tel. 720-81, wewn. 575 i Garbary 4/14 tel. 540-20 w godz. od 7—16. K5916

Komunikaty

WZGS — Zakład Handlu w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — komunikuje, że po przeprowadzeniu zgodnie z regulaminem losowania nagród rzeczowych dla uczestników biorących udział w sprzedaży premiowej — **PADŁY NAGRODY** dla posiadaczy następujących kuponów premiowych:

1. Telewizor „Tosca” na kupon nr 01514 seria D, właściciel: Czesław Kołodziejczak, Piaski, ul. Warszawska 5, pow. Gostyń.
2. Motorower „Komar” na kupon nr 007653, seria B, właściciel: Jarosław Zakrzewski, wieś Katarzyniec, poczta Racot, pow. Kościan.
3. Maszyna do szycia Kl. 411 na kupon nr 004330, seria A, właściciel: Jan Rómiński, wieś Słupia, powiat Kepno.
4. Lodówka „Iglo-Lux” typ L 9A na kupon nr 005563, seria B, właściciel: Irena Tuzik, wieś Nowe Brzeźno, poczta Brzeźno, pow. Konin.
5. Radiobiornik „Atut” na kupon nr 002124, seria B, właściciel: Franciszek Wośkie, wieś Wątków, poczta Koźmin, pow. Krotoszyn.
6. Radiobiornik „Atut II” na kupon nr 024638, seria E, właściciel: Marian Rawicki, Lwówek, pow. Szamotuły.
7. Odkurzacz „Elektro” typ A-8 na kupon nr 000629, seria A, właściciel: Ryszard Ławnicz, Lubasz, pow. Czarnków.
8. Odkurzacz „Elektro” typ 8 A-8, na kupon nr 007977, seria B, właściciel: Kazimierz Grylewicz, Pogorzela, pow. Krotoszyn.
9. Odbiornik turystyczny „Sylwia” na kupon nr 024894, seria E, właściciel: Mieczysław Grygiel, Czempin, pow. Pleszew.
10. Odbiornik turystyczny „Sylwia” na kupon nr 006522, seria B, właściciel: Mieczysław Szajkowski, Ruchwał, pow. Konin.
11. Główna HS-4 na kupon nr 011713, seria C, właściciel: Marian Przezwą, Odolanów, pow. Ostrowo.
12. Główna HS-4 na kupon nr 00224, seria B, właściciel: Stefan Spychała, wieś Bożeciczki, poczta Koźmin, pow. Krotoszyn.
13. Adapter WG-250 na kupon nr 013016, seria C, właściciel: Stefan Polewa, wieś Marcin, poczta Kobyła Góra, pow. Ostrowo.
14. Adapter WG-250 na kupon nr 012343, seria C, właściciel: Stefan Zaradny, Ostrowo, (Br. bl. adres).
15. Adapter WG-250 na kupon nr 014680, seria C, właściciel: Jan Peznan, wieś Wilczy Leśny, pow. Trzebnin (woj. Wrocław) (zakup z WDT Rawicz).
16. Adapter WG-250 na kupon nr 003477, seria B, właściciel: Kazimierz Grzesiak, Krotoszyn (brak bl. adresu).
17. Adapter WG-250 na kupon nr 011375, seria C, właściciel: Irena Targosz, Ryczywół pow. Oborniki.
18. Maszynka el. do golenia TR-12, na kupon nr 000600, seria A, właściciel: Helena Chałasińska, Lubasz, pow. Czarnków.
19. Maszynka do golenia el. TR-12, na kupon nr 005822, seria B, właściciel: Jan Krzesiński, Wilczyn pow. Konin.
20. Maszynka el. do golenia, na kupon nr 016375, seria D, właściciel: Janina Gruszczyńska, wieś Lubonicek, poczta Zaniemyśl, pow. Środa.
21. Maszynka do golenia el. na kupon 02584, seria E, właściciel: Marian Ptak, wieś Kościuszkowice, poczta Pepowo, pow. Gostyń.
22. Maszynka el. do golenia, na kupon nr 005022, seria B, właściciel: Franciszek Lęk, Izbica Kuławska, pow. Koło.
23. Aparat fotograficzny „Ami I” na kupon nr 008124, seria B, właściciel: Zofia Woźniak, wieś Bożeciczki, poczta Koźmin, pow. Krotoszyn.
24. Aparat fotograficzny „Ami I” na kupon nr 012064, seria D, właściciel: Józef Małach, wieś Podgórze, poczta Duszniki, pow. Szamotuły.
25. Aparat fotograficzny na kupon nr 013050, seria C, właściciel: Antoni Mysior, Kobyła Góra, powiat Ostrowo.
26. Aparat fotograficzny „Ami I” na kupon nr 012344, seria D, właściciel: Marianna Dudak, wieś Niemowice, pow. Słupca.
27. Aparat fotograficzny „Ami I” na kupon nr 004344, seria A, właściciel: Krzysztof Łazowski, wieś Bralin, poczta Baranów, pow. Kepno.
28. Aparat fotograficzny „Druh” na kupon nr 001264, seria A, właściciel: Ireneusz Modrzewski, Czerwień, pow. Gnieźno.
29. Aparat fotograficzny „Druh” na kupon nr 004981, seria A, właściciel: Sławomir Drabkowski, wieś Czarneńko, poczta Rozgostów, pow. Toruń (zakup z Izbyce Kuławskiej, pow. Koło).
30. Aparat fotograficzny „Druh” na kupon nr 001920, seria A, właściciel: Jan Tomczak, wieś Lisia Góra, poczta Borek, pow. Gostyń.

Razem rozlosowano 30 nagród wartości 35.000 zł. Właściciele nagród otrzymują równocześnie imienne upoważnienia do ich odbioru w określonych sklepach Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” na terenie naszego województwa. K5536

Praca

Uczniów przyjmie, Zakład Instalacji Sanitarnej — Chudoby 14, tel. 547-76. Zgłoszenia godz. 7—15. 2993g

Przyjmie murarza i ucznia. Matecki, Czechosłowacka 32. 3071g

Pomoc domowa potrzebna z noclegiem, dobre warunki. Krzyżmińska — Dzielna 38, telefon 612-428. 2352g

Pomoc domowa polecana potrzebna z noclegiem. Aleja Wielkopolska 11. 4121g

Czeladnik tapicerski i 2 uczniowie w zawodzie tapicerskim potrzebni. Fre dry 3. 3961g

Potrzebna kobieta do dziecka 4-miesięcznego w godz. od 8—16, dzielnicą Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3646g.

Organista z egzaminem na posadzie, zmieni miejsce pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3147g.

Uczniów przyjmie Warsztat Mechaniczny Ślusarsko-Tokarski. — Marian Sierżant, Poznań 7, Głogowska 362. 3149g

Ucznia w naukę do stolarni, przyjmie. Czempin, ul. Kościuski Przedmieście nr 13. 3175g

Potrzebna pomoc do małego dziecka. Możliwość zamieszkania. Raszyńska 42a m. 1, po godz. 18. 3205g

Potrzebny uczeń do zawodu mechanika pojazdów — pierścienie tłokowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3214g.

Przyjmie uczniów, mogą być zamieszczeni. Ogrodnictwo Brodła, Gronowo 43, koło Leszna. 3250g

Retuszera - rowi oddam negatywy do retuszu w domu. Tylko siła pierwszorzędną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3291g

Kierowca II lub III kat. na Pick-upa do rozwozów diecizy potrzebny. Zgłoszenia do piekarni: ul. Ratajczaka 49. 3282g

Technik mechanik, 12 lat praktyki, przyjmie odpowiedzialną pracę. Mieszkość obojętna, warunki mieszkalne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3212g.

Ucznia przyjmie, Warsztat Tokarsko - Mechaniczny, Władysław Boński, Poznań, Gwardii Ludowej 11. 3287g

Uczennica od lat 16 do zawodu czapniczego, może się zgłosić. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3294g.

Przyjmie ucznia w zawodzie ślusarsko-tokarskim. Warsztat — Żydowska 28. 3317g

Fryzjerka dobra poszukuje stałej posady. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3353g.

Nauka

Przygotowanie do egzaminu poprawkowego z matematyki i języka polskiego pod kierunkiem pedagogicznym. Grunwaldzka 22a m. 2. 4292g

Profesor liceum, udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 10316p

Angielski, francuski, nie radek, przygotowuję (po prawki). Samarzewskiego 16 m. 6. 3140g

Tańców ucze, Poznań — Mickiewicza 27 m. 7. 3222g

Kupno

Klatki norce kupię. Tel. 648-25, Kubiak, do godz. 15. 3241g

Kupię prasę mimośrodową o skoku 80 mm, Poznań, ul. Górska 32, tel. 621-04, w godz. 8—17. 3253g

Sprzedaż

W twórczość wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań. Kwiatowa 12. 2073g

Sprzedaż sadzonki goździków C. C. Carawell, Luboń 3, ul. Czerwonej Armii 92. 3682g

**„NOWOŚĆ”
BIAŁY TEKSAS**

● SPÓDNICE
● SPÓDNIĘ DZIEWCZĘCE
● SPÓDNIĘ CHŁOPIĘCE

wykonane z tkaniny produkowanej przez przemysł lniany

KUPISZ JUŻ DZISIAJ

**W SKLEPIE BRANŻOWYM
„POLSKI LEN”**

Poznań, przy ul. Dąbrowskiego nr 54
K6052

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 (dawniej 70). 3336g

Sprzedaż wtryskarke mechaniczną 60-gramową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4067g.

Miała kuchnię kompletną, witrzynę i tapczan sprzedam. Nowowiejskiego 23 m. 17a. 2754gpr.

Jadaliśmy jasny dąb, z zegarem stojącym „Becker” korzystnie sprzedam. Wia domość: tel. 665-40, rano do 10, wieczorem od 19—22. 2890g

Nutrie, młodzież sprzedam. Nagrodzona ferma. Kołobrzeka 3. 2992g

Pieczęć karmienie kremowe sprzedam. Tel. 407-58. 2994g

Wózek dziecięcy sprzedam. Ul. Chociszewskiej 40 52a m. 11. 2999g

Barak mieszkalny 100 m, rozebrany — Rosnówko, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3656g.

Sprzedaż motocykli M-72 z wózkami, Mickiewicza 7, podwórko do godz. 16. 3059g

Cieczot — sypialnia, w dobrym stanie — sprzedam (własne materace). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3063g.

Namiot 3-osobowy oraz stabilizator do telewizora — sprzedam. Poznań, Małeckiego 6 m. 2. 3065g

Lisie klatki, tania sprzedaż. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3069g.

Wózek dziecięcy głęboki, spacerowy — sprzedam. Ul. Świt 51b m. 15, godz. 17—19. 3073g

Sprzedaż pięć westfalkę z kafil. Ul. Armii Czerwonej 28 m. 36. 3080g

Sprzedaż „Zündapp” 250. Tel. 583-144. 3082g

Sprzedaż lodówkę i maszynę do szycia (stary typ). Tel. 427-24. 3094g

Sprzedaż tanio pianino 2.500. — Poznań, Młyńska 2 m. 11, godz. 12—20. 3100g

Sprzedaż Jawę CZ. Aleksander Geber, Poznań, ul. Żydowska 5 m. 20, od godz. 17. 3108g

Sprzedaż akordeon, tanio — Weltmeister 48-basowy. Poznań, Kolejowa 53 m. 4. 3137g

Motocykl WSK — 2.500, za sprzedam. Ul. Głuszy 2a 206. 3143g

Sprzedaż pasiekę 15 rodzin. Maria Sierżant Poznań 7, Głogowska 362. 3148g

Sprzedaż przyczepkę Panonii „Duna” — jak nowa. Poznań, ul. Gnieźnieńska 24. 3152g

Nowoczesny wózek sprzedam. Wyspiańskiego 3 m. 5. 3169g

Lódz sportowa z silnikiem tylnym — przyczepnym. 350 cm, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3199g.

Skuter Osa 150, w dobrym stanie, sprzedam. Tel. 590-51, godz. 16—19. 3224g

Sprzedaż meble kuchenne. Telefon 523-50. 3236g

Sprzedaż pięć c. o. rurowy 35 m, pięć przystosowany do spalania gum 25 m. Eca IV 24 m oraz Hentsch 12 m. Luboń 3 (Zabikowo), Armii Czerwonej 92. 3271g

Sprzedaż wóz gospodarski, wóz ogarowy, dogcart na 15, starszego konia, Dolńska 13 (Zegrze). 3286g

Sprzedaż motocykl „Victoria” 250 cm, po kapitalnym remoncie. Antoni Banach Poznań, ul. Samarzewskiego 11 m. 13, w godz. 14.30—16. 3302g

Sprzedaż silnik przyczepny do łodzi marki „Wihr” 20 KM, fabrycznie nowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3303g.

Motocykl „Pannonia” — sprzedam. Krzyżowniki, Słupska 71. 3308g

Sprzedaż piec piekarski. Helena Szymanowska — Wojnowice, pow. Nowy Tomysl, stacja autobusowa, kolejowa na miejscu. 3310g

Wózek nowoczesny sprzedam. Poznań, św. Trójcy 6 m. 2. 3311g

Kuchnię gazowo-węglową, sprzedam. Bułgarska 114/116, blok B m. 15. 3312g

Samochody

Sprzedaż względnie zamienię parcelę 700 m² w Luboniu, na samochód osobowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4095g.

Sprzedaż samochód Fiat 1300, prawie nowy. Tel. 670-426, po godz. 17. 4005g

Sprzedaż „Warszawę”, Poznań, Nowowiejskiego 62. 2965g

Sprzedaż „Skodę Spartak”. Parking — Ratajczaka. 3088g

Samochód „Skoda” 1200 Combi i „Jawę” 250 — sprzedam. Tel. 701-97. 3115g

Sprzedaż Simcę Aronde. Poznań, Dzierżyńskiego 146 m. 9, godz. 14—17. 3264g

Okazja! Skoda 1200 za 15 tys., stan dobry, sprzedam. Janków Przygoicki 123, pow. Ostrowo. 9708p

Sprzedaż samochód Syrenę 102, w dobrym stanie. Stefan Madajczyk, Kunowo, pow. Gostyń. 9933p

Nieruchomości

Kupię, wydzierżawię kurnik, względnie pomieszczenie nadające się na nowolud kur — małe ładnie położone gospodarstwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4094g.

Dom czynszowy sprzedam. Zgłoszenia. Leszno, Leszczyńskich 41 m. 7 administrator. 2781g

Sprzedaż 1 ha ziemi — Biskupice, prawo budowlane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4066g.

Kupię domek w Poznaniu lub Mosinie — do 110.000 — zł. Zgłoszenia: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2894g.

Sprzedaż zaraz gospodarstwo 15 ha, ziemia pszenno-buraczana, z poładu starości, sprzedam lub wydzierżawię na dogodnych warunkach. Fr. Wach, Bobkowie, poczta Papowo, pow. Gostyń. 3173g

Gospodarstwo 10 ha sprzedam. Józefa Nowacka — Trzebiślawski, pow. Środa, poczta Kornik. 2979g

Kupię działkę około 1 ha, pod uprawę w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2985g.

Wille dwurodzinną przy Botanicznej — wolne mieszkanie 4-pokojowe, garaż, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2990g.

Kupię parcelę w okolicy Poznania z dowolną zabudową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3260g.

Sprzedaż dom. Wiadomość w niedzielę do godz. 12. Śmigłowski, ul. Far na 9, Zenon Wojciechowski. 3086g

Wille z dużym ogrodem, korzystnie sprzedam. Mośna k/Poznań, Piaskowa 15. 3106g

Sprzedaż gospodarstwo rolne 15 lub 29 ha (woda, łąka, sad, Mieszkowice, powiat Wągrowie, Wiadomość: Bernard Górski Poznań, Nowowiejskiego 20 m. 11. 3122g

Sprzedaż dom (3 pokoje, kuchnia), piękny ogród, 85 tys. zł. Miłostaw Świerczewskiego 10, pow. Września. 3142g

**ZAKŁAD NAPRAWCZO - PRODUKCYJNY
MECHANIZACJI ROLNICTWA w Poznaniu**
ulica Warszawska 39/41

PRZYJMIE UCZNIÓW

NA ROK SZKOLNY 1967/68 do klasy pierwszej — zawodach:

- MECHANIK samochodowo - ciągnikowy
- ŚLUSARZ
- TOKARZ

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej i posiadanie odpowiedniego stanu zdrowia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K6054

Przetarg

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań — Antoninek, ul. Warszawska 349 — ogłaszają **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na roboty dekarne w w/w Zakładach.

Termin wykonania robót — odwrotnie.

Bliższych informacji udziela Gł. Mechanik, tel. 700-81-83, wewn. 34.

Składanie ofert najpóźniej w przeddzień otwarcia przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 sierpnia 1967 r. o godz. 10 w biurze Działu Gł. Mechanika.

Oferenci zobowiązani są do złożenia wadium w wysokości 10 proc. wartości oferty, w terminie do dnia poprzedzającego otwarcie ofert — na konto bankowe II O/M Poznań nr 1219-6-26.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6070

Dyrekcja Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Wiadrowie, poczta Sokola, powiat Jawor, woj. wrocławskie — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO:

1. budynku administracyjnego (pałac) wartość wg kosztorysu — 334.000 zł
2. stodoły — obiekt w Kłonicach wartość wg kosztorysu — 472.000 zł
3. stajni — garażu wartość wg kosztorysu — 250.000 zł

Roboty: murarskie, tynkarskie, dekarne, stolarskie, malarskie, instalacja c.o., instalacja elektryczna.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, ale Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w biurze Gospodarstwa.

Otwarcie przetargu odbędzie się dnia 15 sierpnia 1967 r. o godz. 10 w Gospodarstwie.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5994

Zakłady Mięsne w Janowcu Wlkp., ul. Kościuski nr 33/34 — **OGŁASZAJĄ PRZETARG** na wykonanie i montaż **MECHANICZNEJ MYJKI** szrotkowej do tusz przed oparzeniem.

Oferty składają w terminie do 7 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisijne rozpatrzenie nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu składania ofert.

Ogłaszający zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Szczegółowych informacji udziela Dział Gł. Mechanika — tel. 63, w godz. od 7—15. K5991

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Poznaniu, ul. Walburska 1 — zaprasza do składania **OFERT** na wykonanie **23 SKRZYŃ ŁADUNKOWYCH** blaszanych do samochodów marki Ził 130G wg posiadanej przez Przedsiębiorstwo dokumentacji technicznej.

Wszelkie wyjaśnienia oraz dokumentację do wglądu posiada Dział Techniczny PPTB — ul. Walburska 1, telefon 670-031 do 85, wewn. 66.

Przedsiębiorstwo zabezpiecza pomoc w materiałach. Zlecenie na budowę skrzyń ładunkowych udzielane będzie odwrotnie, po wyborze oferenta.

Oferty składają w terminie 10 dni od daty ukazania się nin. ogłoszenia, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zapraszający zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi trzeciego dnia po upływie terminu składania ofert. K6071

Rejonowe Przedsiębiorstwo Przetwórcze Przemysłu Raszowego „Baculi” w Poznaniu, ul. Dominikańska 7 — ogłasza **PRZETARG** na przeprowadzenie **KAPITAŁOWEGO REMONTU** bocznicy kolejowej normalnotorowej w Wytwórni Pasz Szamotuły, pow. Szamotuły, przy ul. Chrobrego 24.

Termin wykonania robót do listopada 1967 r.

Dokumentacja do wglądu oraz ślepe kosztorysy, znajdują się w Sekcji Starszego Mechanika w Poznaniu, przy ul. Dominikańskiej 7.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Sekretariacie Przedsiębiorstwa do skrzynki ofertowej.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 10 dniu od daty ogłoszenia przetargu w biurze Przedsiębiorstwa przy ul. Dominikańskiej 7 o godz. 11.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne, posiadające uprawnienia w zakresie wykonawstwa prostych robót kolejowych.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6089

Dom jednorodzinny z ogrodem, niedaleko kościoła, w małym miasteczku, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3123g.

Okazja! 14,5 ha ziemi przelano-buraczanej, z poładu starości, sprzedam lub wydzierżawię na dogodnych warunkach. Fr. Wach, Bobkowie, poczta Papowo, pow. Gostyń. 3173g

Sprzedaż parter bliźniaka z działką — Staroleja ka przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3191g.

Sprzedaż wille dwurodzinną, połowa wyłączona, centralne ogrzewanie, parkiety, 1000 metrów ogrodu, garaż, warsztat rzemieślniczy, przy sprzedaży potrzebne do zamiany 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Cena — 550 tysięcy. Oferty powyższych reflektantów „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3200g.

Sprzedaż dom z ogrodem, Osiedle Warszawskie, po kupnie wolne mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3093g.

Kupię własnościową kawalerkę w nowym budownictwie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3097g.

Małżeństwo pracujące z dzieckiem szkolnym, poszukuje pustego pokoju w Poznaniu, na 8 miesięcy. Płatne z góry. Zgłoszenia pisemne Gier zewski, Inowrocław, ul. Jacewskiego 48. 3138g

Zamienię duży pokój, kuchnię, balkon, samodzielne, centrum Leszna, na 2 pokoje kuchnia, samodzielne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3181g.

Zamienię duży pokój, kuchnię, balkon, samodzielne, centrum Leszna, na 2 pokoje kuchnia, samodzielne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3181g.

"KOZIOŁKI"
SWOIM SYMPATYKOM
dodatkowo na miesiąc
SIERPIEŃ
U FUNDOWAŁY
151 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000 ZŁ
GŁÓWNE WYGRANE:
• 1 premia w wysokości 60.000,- zł
• 15 książeczek samochodowych PKO
• 20 premii po 2.000,- zł
• 105 premii po 1.000,- zł
• 10 premii po 500,- zł
(na kupony abonamentowe)
W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony złożone w okresie od 31 lipca do 26 sierpnia 1967 roku.
Losowanie nagród odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1967 roku w świetlicy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu - Stare Miasto, ul. Libelta 16/20, o godz. 17.
"KOZIOŁKI" - to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski!
K6197

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w Poznaniu, ulica Głogowska 131/133
poszukuje do wydzierżawienia
OD ZARAZ
POMIESZCZENIA ca 100 m²
na magazyn opon autobusowych
Pisemne oferty jednostek państwowych, spółdzielczych oraz osób prywatnych prosimy składać pod adresem: Kierownika Magazynów, ul. Gajowa 1a. Okres dzierżawy do uzgodnienia.
M5737

Pracownicy poszukiwani
Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe Zmechanizowanego Sprzętu Domowego "Eldom" O/W w Poznaniu - zatrudni zaraz:
SLUSARZY I SPAWACZY.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawod. - Poznań, ul. Wielka 20. M6112
Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 - **PRZYJMIE UCZNIÓW** do nauki w zawodzie mechaników samochodowych.
Nauka dokształcająca w Zasadniczej Szkole Zawodowej - Poznań, ul. Rataje 142.
Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Dojazd i powrót do śródmieścia autobusem zakładowym. K6010
Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych Zakładów Metalurgicznych "Pomiet" - **PRZYJMUJE ZAPISY** do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w zawodach:
- **TOKARZ,**
- **FORMIERNIK - ODLEWNIK.**
Informacji udziela sekretariat szkoły - Poznań, ul. Krańcowa 15, telefon 720-81, wewn. 315, w godz. od 9-14. K6016

- **1 TECHNIKA WOD.-KAN.** względnie **MECHANIKA** - wykształcenie średnie + praktyka
- **1 KIEROWNIKA** do Eksploatacji Remontowo-Budowlanej - wyższe wzgl. średnie + praktyka
- **2 MURARZY** - podstawowe zawodowe
- **2 INSTALATORÓW** wod.-kan i gazowy - podstawowe zawodowe + praktyka
- przyjmujemy.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z kierownictwem Zakładu w biurze Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Swarzędz, ul. Strzelecka 2. K6023
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kosciuszki 57 - zatrudni zaraz:
- **KIEROWNIKA** Warsztatu Szkoleniowo-Produkcyjnego
- **INŻYNIERA** - **MECHANIKA** z kilkuletnią praktyką
- **LAKIERNIKA** z dłuższą praktyką
- **SPAWACIA MIEDZI** z dłuższą praktyką.
Pod wyżej wymienionym adresem, zgłoszenia przyjmujemy - Dział Kadr, celem uzgodnienia warunków pracy i płacy. K6029

Lokale
Małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 2657m
Panna pracująca poszukuje pokoju, najchętniej Łazarz lub Jezycze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2664m
Młode małżeństwo przyjeżdża do Poznania z Warszawy. Poszukuje pokoju na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2666m
Zamienie 2 pokoje, kuchnia, samodzielne, na 2 małe mieszkania, może być kawalerka i pokój z umeblowaną kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2666m
Zamienie pokój z kuchnią, balkon, nowe budownictwo, komfortowe, Łazarz, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2682m
Pracująca, członek spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2745m
Zamienie mieszkanie samodzielne 2-pokojowe, c. o., willa, blisko śródmieścia, na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2764m
Zamienie pokój w Ostrowie Wlkp., c. o., kawalerka, w pobliżu centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2774m
Słaba para poszukuje samodzielnego pokoju do 1 ptn., centrum. Możliwość zapłaty z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2806m

ZGUBIONO
PIECZATKĘ
wydaną przez Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Świdnicy o treści:
ZEM-14
i jednocześnie **UNIEWAŻNIAMY** zaginioną **PIECZATKĘ**
Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Poznańskiego.
K5972

UNIEWAŻNIA SIĘ
PIECZATKĘ
Okręgową Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu Przedsiębiorstwo Państwowe Tartak Przemysłu Drzewnego w Porajowie, pow. Nowy Tomyśl, p-ta Bukowiec Stary. Tel. nr 4. K5632

Małżeństwo (członkowie spółdzielni), poszukuje pustego pokoju na 3 lata. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2959m.
Pani pracująca, członek spółdzielni mieszkaniowej - poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2876m.
Pokoju komfortowego - niekierującego, w sąsiedztwie Dolnej Włdy, na okres 2 lat, poszukuje samotny magister w.f. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2987m.
Kawaler, rzemieślnik - poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3300m
Zamienie pokój, kuchnia z wygodami, 40 m² w Ostrowie Wlkp., centrum na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3320m.
Poszukuję na okres 5 lat mieszkania 1-2 pokoje z kuchnią. Płatne z góry. Może być do remontu lub wykończenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3344g.

Zguby
Zgubiono teczkę z dokumentami i kluczami. Znalazca proszony o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Tel. 550-67. 3839g
Zaginął młody jamnik długowłosy, czerwona ołroza z serduszkami. Osiadłe Warszawskie. Odwiedzenie wynagrodzić. Tel. Łomżyńska 54, tel. 534-92. 4050g

Różne
Uwaga! Kaletnicy różnego rodzaju zamki do terek damskich, kosmetyczek, portmonetek, rączki do aktówek, pukle - poleca F-ma Adam Wdowczyk Poznań, ul. Szubińska 32. 2917g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 2214g
Parowe dezynfekcyjne czyszczenie pierza. Kraszewskiego 28. 3707g
Wypożyczam suknie ślubne, zagraniczne, wolonu, nakrycia do chrztu, aurania Długa 9. 2541g
Posiadam doskonały teren do hodowli kur. Oczekuję propozycji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3382g
Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekalni. Poznań, Małeckiego 34. 3814g
Za naruszenie godności osobistej ob. Śródeckiej, Kier. lokalny w Szamotułach - przepraszam. Franciszek Janowski. 3367g
Za obelgę rzuconą dnia 17. V. 67 r. na P. Alojzego Nawrocka, zam. ul. Długosza 19 m. 1, uprzejmie przepraszam. Franciszek Kłecha. Poznań, Długosza 19 m. 1. 3061g

ks. Bronisław Szulc
doktor prawa kanonicznego, profesor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, sędzia synodalny i wicekanclerz Kurii Metropolitalnej w Poznaniu.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 4 sierpnia br. o godz. 9 w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Bojanowie, pow. Rawicz.
KURIA METROPOLITALNA w Poznaniu
ARCYBISKUPIE SEMINARIUM DUCHOWNE w Poznaniu 4092g

UNIEWAŻNIA SIĘ
ZAGUBIONE
PIECZATKI
o następującej treści:
Spółka Wodno-Melioracyjna w Batorowie, pow. Poznań.
Spółka Wodno-Melioracyjna w Pobiedziskach, pow. Poznań. K6064

Poznańskie
Przedsiębiorstwo
Transportowe Handlu
w Poznaniu
UNIEWAŻNIA
zagubioną
PIECZATKĘ
konwojencką nr 345.
K5974

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne „Syrenka” - Warszawa. Elekoralna 11 - poleca swoje usługi. Informacje 10 zł znaczkami. K5955
Kawaler lat 49 posiadający gospodarstwo pozna panna (z dzieckiem), wdowę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń - Bydgoszcz, Pomorska 1 - „720”. K5956
Pan lat 53, na stanowisku bez nalogów pozna panna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 2876g.
Wdowiec po sześćdziesięciu, rencista z mieszkaniami pozna panna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2838g.
Wdowa samotna, przystojna, własna renta, lat 55, z większą gotówką, ładnie mieszkanie, posłubi wdowca, kawalerka, spokojnego, do lat 58. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2980g.
Kawaler, domator, bez nalogów, lat 35, rzemieślnik, posiada oszczędności, pozna panna wysoką, bezdzietną, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2989g
Mgr. inż. kawaler, przystojny, własne mieszkanie, pozna zgrabną, miłą, solidną pannę od 28-33 lat. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3163g
Panna lat 27 z wykształceniem, pracująca w szkolnictwie, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3304g.
Wdowa kulturalna, posiadająca w Poznaniu domek, morgę ogrodu, gotówkę, pozna pana do lat 75. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3325g.
Wdowiec, 67 lat, rencista, posiadający mieszkanie pozna panna. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3327g.
Kulturalnego, solidnego pana od lat 58 - posłubi samotna - sytuowana - na stanowisku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3345g.
Panna lat 32 wykształcenie średnie pozna inteligentnego, uczciwego kawalera do lat 39. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3391g.
Rozwiedziona, z dwógiem dziećmi, wykształcenie średnie, pozna odpowiedniego pana, wiek 35-45 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3392g.
Samotny inwalida, rencista, lat 66 z małym mieszkaniem i małą gotówką - w powiatowym mieszkaniu na północny woj. poznańskiego, rozwiedziona, pragnie poznać samotną, zdrową, uczciwą, starszą pannę, wdowę lub rozwódkę, od 45 do 55 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9939p.

Werner jako pierwszy przerwał taśmę w biegu na 400 m. (t)

ks. Bronisław Szulc
doktor prawa kanonicznego, profesor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, sędzia synodalny i wicekanclerz Kurii Metropolitalnej w Poznaniu.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 4 sierpnia br. o godz. 9 w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Bojanowie, pow. Rawicz.
KURIA METROPOLITALNA w Poznaniu
ARCYBISKUPIE SEMINARIUM DUCHOWNE w Poznaniu 4092g

Polska - Wielka Brytania
Dokończenie ze str. 1
grywane od 10 lat na boiskach Londynu i Warszawy tak i mecz szcześciński stał pod znakiem zwycięstwa Anglii. Zgodnie z tradycją Anglii przeważali w konkurencjach biegowych a zwłaszcza w średnich i długich dystansach, natomiast Polacy górowali nad przeciwnikami w rzutach. Bieg na 1500 i 10000 m przyniosły po dwie zwycięstwa Brytyjczykom natomiast Polacy zanotowali „dublety” w oszczepie, kul i młocie.
A oto wyniki pierwszego dnia:
KOBIECY
100 M 1. Kirszenstein (P) 11,2 2. Klobukowska (P) 11,4 3. James (W.B.) 11,4 4. Neil (W.B.) 11,6.
DYSK 1. Wojciech (P) 51,10 2. Mojek (P) 49,84 3. Beyne (W.B.) 45,24 4. Bedford (W.B.) 44,98.
4x100 M 1. Polska (Salacińska, Kirszenstein, Bednarek, Klobukowska) - 44,5 2. Wielka Brytania (Neil, Tranter, Ames, Pawsey) 44,7.
400 M 1. L. Board (W.B.) 54,3 2. Cz. Dominik-Nowakowa (P) 51,9 3. M. Green (W.B.) 55,3 4. K. Hryniewicz (P) 56,9.
80 M PPL 1. Jones (W.B.) 10,7 2. Sukniiewicz (P) 10,8 3. Wilson (W.B.) 10,8 4. Teresa Gierczak-Nowakowa (P) 10,9.
MĘŻCZYŹNI
110 M PPL 1. Kołodziejczyk (P) 13,9 (rekord Polski) 2. Pascoe (W.B.) 13,9 3. Storey (W.B.) 14,1 4. Majchrzak (P) 14,5.
100 M 1. Maniak (P) 10,4 2. Duda (P) 10,4 3. Kelly (W.B.) 10,4 4. Jones (W.B.) 10,5.
1500 M 1. Whetton (W.B.) 3,42,5 2. Simpson (W.B.) 3,42,8 3. Tkacz (P) 3,42,8.
Podczas Spartakiady Narodów ZSRR w podnoszeniu ciężarów, Estończyk Jan Taltis, osiągnął fantastyczny rezultat w trójboju wagi lekkociężkiej - 502,5 kg. Jest on pierwszym człowiekiem na świecie, któremu udało się przekroczyć granicę 500 kg. Drugi rekord świata uzyskał Taltis w podrzucie - rezultatem 192,5 kg.
Polscy sztangiści (którzy wraz z ZSRR przodują w tej dyscyplinie na świecie) znaleźli więc w nowym rekordzie bardzo groźnego przeciwnika. (x)
Fantastyczny wynik ciężarowca
W Wielkopolsce mamy 1205 spółdzielni, które liczą ponad 900 tys. pracowników. Spółdzielnie inwestycyjne zatrudniają około 14 tysięcy pracowników w województwie poznańskim.
Kierownikiem Ogniska w Poznaniu jest Przemysław Głowacki, również inwalida. Informuje on nas, że do Ogniska, które liczy ponad 800 sportowców-inwalidów, około 400 zamieszkuje w Poznaniu. Wszystkie ćwiczenia i gry prowadzone są dla inwalidów pod fachowym kierownictwem instruktorów wychowania fizycznego z odpowiednią specjalizacją, w zależności od stopnia kalectwa danej osoby.
- Jakże zajęcia uprawiane są przez inwalidów?
- Obecnie, przede wszystkim w następujących dyscyplinach: łucznicze na torze Surmy (we wtorek i czwartki od godz. 17), lekkie atletyce (poniedziałki i piątki od godz. 17.30 na boisku szkoły nr 76 przy ul. Sierakowskiej 23), kajakarstwie w poniedziałki, środy i soboty od godz. 17 na Jeziorze Maltańskim, przy Wypożyczalni Sprzętu, w sierpniu wznowimy treningi w siatkówce, tenisie stołowym i podnoszeniu ciężarów, a we wrześniu w pływaniu, które jest szczególnie chętnie uprawiane przez inwalidów. Miłą rozrywką dla inwalidów są kregle. Zespół poznańskich kreglarzy jest wysoko zaawansowany. Skutecznie rywalizują oni ze sportowcami innych w pełni zdrowych kreglarzy. Inwalidzi z zespołu utrzymują żywe kontakty z reprezentantami NRD. Chętnie uprawiają inwalidzi turystykę, również pieszą.
Wszyscy inwalidzi zainteresowani tymi ćwiczeniami i zawodami mogą zasięgnąć bliższych informacji u sekretariacie wspomnianego Ogniska w Poznaniu, przy ul. Siemackiego 18. (p)



Werner jako pierwszy przerwał taśmę w biegu na 400 m. (t)

Sport wśród inwalidów coraz popularniejszy
Od kilku lat czynne jest w Poznaniu Międzyspółdzielniowe Ognisko Kultury Fizycznej Inwalidów - Start, jedno z najstarszych w kraju. Ognisko to należy do Zrzeszenia Sportowego Start, jedynego, które rozciąga również opiekę nad inwalidami, pracownikami licznych spółdzielni w Polsce.
W Wielkopolsce mamy 1205 spółdzielni, które liczą ponad 900 tys. pracowników. Spółdzielnie inwestycyjne zatrudniają około 14 tysięcy pracowników w województwie poznańskim.
Kierownikiem Ogniska w Poznaniu jest Przemysław Głowacki, również inwalida. Informuje on nas, że do Ogniska, które liczy ponad 800 sportowców-inwalidów, około 400 zamieszkuje w Poznaniu. Wszystkie ćwiczenia i gry prowadzone są dla inwalidów pod fachowym kierownictwem instruktorów wychowania fizycznego z odpowiednią specjalizacją, w zależności od stopnia kalectwa danej osoby.
- Jakże zajęcia uprawiane są przez inwalidów?
- Obecnie, przede wszystkim w następujących dyscyplinach: łucznicze na torze Surmy (we wtorek i czwartki od godz. 17), lekkie atletyce (poniedziałki i piątki od godz. 17.30 na boisku szkoły nr 76 przy ul. Sierakowskiej 23), kajakarstwie w poniedziałki, środy i soboty od godz. 17 na Jeziorze Maltańskim, przy Wypożyczalni Sprzętu, w sierpniu wznowimy treningi w siatkówce, tenisie stołowym i podnoszeniu ciężarów, a we wrześniu w pływaniu, które jest szczególnie chętnie uprawiane przez inwalidów. Miłą rozrywką dla inwalidów są kregle. Zespół poznańskich kreglarzy jest wysoko zaawansowany. Skutecznie rywalizują oni ze sportowcami innych w pełni zdrowych kreglarzy. Inwalidzi z zespołu utrzymują żywe kontakty z reprezentantami NRD. Chętnie uprawiają inwalidzi turystykę, również pieszą.
Wszyscy inwalidzi zainteresowani tymi ćwiczeniami i zawodami mogą zasięgnąć bliższych informacji u sekretariacie wspomnianego Ogniska w Poznaniu, przy ul. Siemackiego 18. (p)

ks. dr Bronisław Szulc
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 4 sierpnia br. o godz. 9 w Katedrze poznańskiej. Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 15.30 w kościele parafialnym w Bojanowie Poznańskim koło Rawicza.
W głębokim smutku pogrążona
MATKA z RODZINĄ
4093g

Maria Wróblewska
z domu Kędziora
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA 4077g

Roman Dużewski
przeżywszy lat 67.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI, SYNOWA, ZIEĆ, WNUCZKA i SIOSTRA
Poznań, ul. Chłódna 6 m. 3. 4087g

Andrzej Walczak
prawnik
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia 1967 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie, Aleja Zasłużonych,
o czym zawiadamia
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Chelmońskiego 18 m. 1, Kalisz, Łębowo, Znin, Głogów, Bydgoszcz, Szopienice, Gdańsk. 4199g

Roman Dużewski
W Zmarłym Spółdzielnia straciła serdecznego kolegę i przyjaciela.
Rodzinie Zmarłego składamy
JAK NAJGŁĘBSZE WSPÓŁCZUCIE
Odprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 4. VIII. 1967 r. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.
RADA - ZARZĄD - CZŁONKOWIE i WSPÓŁPRACOWNICY
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Wielobranżowa” w Poznaniu K6250

Józef Korczyński
kierownik Apteki nr 93 w Pępowie.
Zmarły był wzorowym współpracownikiem i serdecznym kolegą.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 sierpnia 1967 r. o godz. 11 z kościoła cmentarza w Pępowie.
ZARZĄD APTEKI
Wojew. Poznańskiego i m. Poznania w Poznaniu
RADA ZAKŁADOWA - DYREKCJA K6248

Sierpień 3 Czwartek	Nikodema Słońce: 4.14—19.42
---------------------------	--------------------------------

TEATRY

nieczynne

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lebiedź kontra Lebiedź” (radz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, „Zwariowana noc” (pol. 11 l.); g. 18, 20.30 „Darling” (ang. 18 l.); BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Wózek dla wnuka” (franc. 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Tu nel” (rum. 16 l.); GONG — g. 10, 12 „Fatalny list” (ang. 11 l.); g. 16, 18, 20 „Czarny dzień w Black Rock” (USA 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Miłość surowo wzbudziła” (węg. 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Ogniomistrz Kalen” (pol. 16 l.); KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 16, 18, 20 „Książę i żebrak” (ang. 11 l.); MINATUTURKA — g. 17.30, 20 „Rio Conchos” (USA 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Niezłomny Wilk” (USA 11 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Niezłomny” (pol. 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Niebo nad głową” (franc. 14 l.); PAŁACOWE I PRZYJAŻN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Człowiek bez paszportu” (radz. 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — remont; SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 „Markiza Angelika” (franc. 16 l.); TECZA — g. 18, 20.30 „Grek Zorba” (USA 16 l.); WARTA — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Z piekła do Teksasu” (USA 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „200 mil do domu” (USA 7 l.); g. 19.15 „Najpiękniejsze ożenstwo świata” (franc. 16 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Osiadłość wiatr” (USA 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 „Skarb w srebrnym jeziorze” (Jug.-NRF 11 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.30 „Długie 10-dzie Wikinów” (ang. 14 l.); FOTO PLASTIKON — g. 12—21 „Izrael — Bliski Wschód”.

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — Wystawa Plakatu PKWN — g. 10—15.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 12—18.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15 Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

WYSTAWY

Muzeum Narodowe — „Nabytki i darw 1945—1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych: — Poznań, Warszawy i Krakowa” — godz. 9—19.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa fotograficzna „Piękno Bułgarii” — g. 10—19.

Stała wystawa mebli — Swarzędz ul. Wrzesińska 28. g. 9—17.

GALERIA ZPAP — Arsenał (St. Rynek) Rzeźba księcia Przemysła wa I (prace pozakonkursowe).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, internia, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, telefon 511-11.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 666-66; porady lekarskie tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 (całą dobę).

Ambulatoria: (Chelmońskiego 20) — czynne: internistyczne — cała doba; pediatria — g. 15—23; stomatologiczne — g. 18—7; chirurgiczna I (ul. Kórnicka 8) tel. 707-19 (całą dobę); chirurgiczna II (ul. Kasprzaka 16 tel. 612-71 (całą dobę).

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103); telefon 566-66.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę); Główna 53 i Starołęcka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz do g. 13; 8.15 Mel. rozr.; 8.49 „Moralność i obyczaj”; 9 „Zabawy, zawody, wyprawy, przygody”; 9.20 W kręgu muz. romant.; 10 „Jasny pobyt nadrzeczny” opow. E. Stachury; 10.20 Konc. rozr.; 11.20 Radziecka muz. balet.; 12.10 „Na swoją nutę”; 12.40 „Więcej, le-

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 3 VIII 1967 Nr 181 (7298)

30 lat swarzędzkiej spółdzielni stolarzy

W tych dniach Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Stolarzy „Jedność” w Swarzędzu obchodziła jubileusz 30-lecia swego istnienia. Myśl powstania spółdzielni stolarzy zrodziła się w latach międzywojennych, w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego.

„Jedność” miała na celu obronę drobnych, indywidualnych wytwórców przed wyższym kupców — spekulantów. Tylko we wspólnym działaniu widzieli oni wówczas możliwość poprawy swej sytuacji. Poprawa istotnie nastąpiła, choć trzeba przyznać, że był to proces postępujący bardzo wolno.

Pełen rozwój „Jedności” nastąpił po wojnie, szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu. Spółdzielnia swarzędzka świadcząca swe usługi instytucjom oraz bezpośrednio ludności, uzupełniając w ten sposób produkcję mebli przemysłu kluczowego i terenowego. Mimo dużego przywiązania do tradycji, zwolna modernizuje się warsztat pracy miejscowych wytwórców. Współpracują oni z plastkami — projektantami wewnątrz mieszkalnych. Efekt? Swarzędzcy mistrzowie znani są obecnie, w kraju i poza jego granicami, nie tylko z solidności wykonawstwa, ale i z tego, że produkują meble praktyczne i modne, dostosowane do wymogów współczesnych mieszkań. Spółdzielnia „Jedność” m. in. dokonała częściowego

wyposażenia wnętr Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, umeblowała: Pałac Młodzieży w Katowicach i Wojewódzki Dom Kultury w Szczecinie. „Jedność” wykonała również sporo mebli dla polskich placówek zagranicznych. Z pewnością zresztą w dużo większym, niż dotychczas zakresie, można by przeznaczyć wyroby swarzędzkiej rzemieślników na eksport.

Dowodem rozwoju spółdzielni „Jedność” jest — poza niewątpliwym doskonaleniem warsztatu rzemieślniczego (zaśługa to także miejscowej szkoły zawodowej) — choćby proste zestawienie: 30 lat temu Spółdzielnia liczyła 37 członków, dziś jest ich 300.

Z okazji jubileuszu 30-lecia odbyła się niedawno w Swarzędzu uroczysta akademii, na którą oprócz miejscowych władz partyjnych i państwowych, przybyli przedstawiciele: naczelnych władz spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, delegatury poznańskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Podczas akademii wręczono dyplomy uznania 5 założycielom spółdzielni „Jedność”: W. Bajonowi, S. Bylebiłowi, W. Nowackiemu, J. Obarskiemu i J. Szandro oraz 14 współzałożycielom, 47 aktywnym członkom, pracownikom i współpracownikom. Dyrektor Izby Rzemieślniczej w Poznaniu — dr Z. Barański odznaczył „Jedność” Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej.

A. K.

MHS tętni obcojęzycznym gwarem

W Międzynarodowym Hotelu Studenckim (dom studencki przy al. Stalingradzkiej 26) panuje duży ruch. Mimo nie najlepszych warunków, o czym niedawno pisaliśmy, pracujący w MHS-ie dwoją się i troją, aby najlepiej ugościć przybyłych z wszystkich (prócz Antarktydy) kontynentów. Przyjmowanie grup przez recepcjonistów trwa nie dłużej, niż kilka minut.

W codziennym życiu hotelu, oprócz five'ów i raczej rzadkich występów studenckich piosenkarzy (dwa recitale dał tylko S. Klaus), bardzo ważną rolę odgrywają święta narodowe. W lipcu oprócz naszego święta 22 Lipca, najbardziej uroczyste obchodzono rocznicę zburzenia Bastylii czyli narodowe święto Francji (14 lipca). Francuzi zresztą po studentach radzieckich oraź z NRD (z każdego z tych państw przybyło do Poznania ponad 600 osób), stanowią najliczniejszą grupę narodową (około 400) wśród gości MHS-u. Licznie reprezentowana jest Polonia amerykańska, francuska i włoska. Ostatnio sensację wzbudziła „kawalkada” 40 motocyklistów z Wielkiej Brytanii. Brytyjczycy po opuszczeniu naszego miasta udali się

Tramwaj na trasie Hetmańskiej

Jedną z ważniejszych inwestycji drogowych w naszym mieście jest trasa Hetmańska. Połączy ona ul. Dąbrowskiego z ul. Starołęcką. W dalszej przyszłości trasa przeprowadzona będzie jeszcze dalej w kierunku wschodnim — do szosy warszawskiej. Część trasy Hetmańskiej na odcinku od ul. Dąbrowskiego do ul. Głogowskiej (ulice Przybyszewskiego, Reymonta, Hetmańska) jest gotowa. Jako następny realizowany będzie odcinek od ul. Głogowskiej do ul. Dzierżyńskiego, a potem od ul. Dzierżyńskiego przez Wartę do ul. Starołęckiej. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłej 5-latec trasa Hetmańska została oddana do użytku.

Oprócz dwóch wydzielonych jezdni na nowej trasie będzie położona dwutorowa linia tramwajowa i to od ul. Dąbrowskiego do Starołęki. W pewnym okresie wysunięto koncepcję zastąpienia tramwaju autobusem. Na szczęście w porę z niego zrezygnowano. Zdecydowana większość fachowców od spraw komunikacji miejskiej twierdzi, że w takich miastach, jak Poznań tramwaj jeszcze przez długie lata będzie podstawowym środkiem poruszania się po mieście. Autobus może uzupełniać tramwaj, ale w żadnym przypadku nie jest w stanie całkowicie go zastąpić.

Prace przy budowie nowego odcinka trasy Hetmańskiej rozpoczną się w przyszłym roku. MPK ma w 1968 r. na odcinku od ulicy Głogowskiej do Dzierżyńskiego przerobić 4,5 mln zł. Początkowo linia tramwajowa doprowadzona będzie do ul. Traugutta, a następnie po gruntownej przebudowie przejścia pod torami kolejowymi — do ul. Dzierżyńskiego. (6)

przez Warszawę w dalszą podróż do Moskwy. Do chwili obecnej poznański MHS odwiedziło ponad 2600 osób. (ad)

echa naszych publikacji

Na naszą notatkę pt. „Z czego te kpiny” z dnia 5 lipca br. otrzymaliśmy wyjaśnienie z PZG Kawiarnie i Bary Mleczne. Dyrekcja tych zakładów zawiadomiła, że za niepunktualne otwarcie kawiarni udzielono pracownikowi upomnienie i wyciągnięto odpowiedne konsekwencje.

Kilka dni później pisaliśmy, że w tej samej kawiarni agregat do wentylacji działający do godz. 23 przeszkadza spać najbliższym sąsiadom (od strony podwórza). Tego samego dnia, w którym ukazała się na ssa notatka pt. „Za głosem” dyrekcja PZG Kawiarnie i Bary Mleczne przysłała na miejsce eksperta, który ma ustalić jakie przedsięwzięcie środki, by hałasujący agregat przyciszył. Na razie nie wiemy jeszcze, kiedy to nastąpi. Natomiast cieszy nas fakt, że wspomniana dyrekcja szybko

Opera tygodnia; 22 Fakty dnia; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów; 22.15 Łowy i połowy — mag.; 22.35 Muzyka znad Adriatyku; 22.55 Poezi Powstania Warszawskiego — T. Gajcy; 23 „Muzyka nocą” — konc. rozr.; 23.45 Progr. na piątek; 23.50 Na dobranoc śpiewa Jacques Brel; 24 Aud. radia ONZ.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 17.15 Progr. dnia; 17.20 Wiadomości dziennika; 17.30 Sprawozdanie sportowe; 19.30 — Dobranoc i Dziennik TV; 20.15 Nowości ekranu; 20.30 „Po szóstej” — TV Klub Młodz.; 21.10 Tatr Sensacji „Tacuara” — II odc.; „Pajęczyna”; 22.25 — Dziennik; 22.40 — Program na jutro.

PIĄTEK: 10—11.20 — „Nokturn” — film fab. prod. radz.; 15.30 — Teleferie: — film z serii „Przygody Robin Hooda”; 16 — Sprawozdanie z Moskwy z Zakonczona Centralnej Spartakiady Związku Radzieckiego (Moskwa); 17 — Sprawozd. z meczu piłki nożnej (eliminacje przedolimpijskie) Polska — Związek Radziecki; w przerwie ok. g. 17.45 — Wiadomości; 19.20 — Dobranoc i Dziennik TV; 20.05 — „Kronika Tygodnia” (lok.); 20.20 — Wiecznica TV — Francusko-polskie związki artystyczne; 20.50 — „Nokturn” — film fab. prod. radz.; 22.10 — Refleksje; 22.40 — Dziennik.

TV zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Przed III Międzynarodowym Konkursem Lutniczym

Cenne przesyłki

Jedyne w Polsce Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu przy Starym Rynku zamknęło na okres sierpnia swe gościnne podwoje. Nie znaczy to jednak, że wewnątrz też panuje urlopowy spokój. Wręcz odwrotnie.

Do Muzeum od kilku dni przychodzą cenne paki, budzące ciekawość i żywe zainteresowanie wśród jego pracowników. Są to przesyłki nadchodzące z całego świata i zawierające skrzypce przeznaczone na III Międzynarodowy Konkurs Lutniczy, który odbędzie się w naszym mieście w dniach od 15 do 20 września br. Wczoraj odwiedziliśmy Muzeum, by

kowski i przedstawiciel Urzędu Celnego Leon Siejakowski. Stary woźny, zasłużony pracownik Muzeum Narodowego w Poznaniu — Stefan Chyła ostrożnie odbija skrzynię.

— To z Dallas proszę pani — mówi do mnie.

Dwie pary skrzypiec są rzeczywiście z Dallas, z dalekiego Teksasu. Ale dalej leżą już rozpakowane inne — z równie da-



uczestniczyć przy rozpakowywaniu skrzyń i odbywającej się odprawie celnej. Dr Włodzisław Kamiński w roboczym fartuchu dowodzi całą robotą. Jest również sekretarz Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego Edmund Grab-

lekich stron. Są tam skrzypce z Japonii, Włoch, Bułgarii, no i naturalnie z Polski. Najwięcej, bo aż 16 nadesłano z ZSRR. Zaawizowane są jeszcze przesyłki z Argentyny, Belgii, Czechosłowacji, NRD i NRF.

Dr Kamiński zapisuje każde na specjalnym arkuszu. Notuje godła instrumentów. Niektóre brzmią zgoła egzotycznie — np. Izumrud, Saphin, inne zupełnie swojsko — Klara, Nina, Echo. Być może któryś z ich twórców stanie się nowym Antonio Stradivari — sławnym na cały świat siedemnastowiecznym lutnikiem ze starej Cremony, którego skrzypce wciąż jeszcze uchodzą za najlepsze na świecie. (az)

35 absolwentek — pielęgniarek

Po raz ósmy, od powstania w naszym mieście Szkoły Pielęgniarskiej Ministerstwa Komunikacji, zegnano niedawno tegoroczne absolwentki. Uroczystość zgromadziła m. in. przedstawicieli kolejowej służby zdrowia.

Wiele serdecznych słów i życzeń powodzenia w przyszłej pracy padło pod adresem 35 absolwentek, które w najbliższym czasie rozpoczyna zajęcia w szpitalach, klinikach i przychodniach PKP.

Podczas uroczystości absolwentki przekazały w ręce swych młodszych koleżanek szkolny sztandar. (o-a)



● Stanisław Z. z ul. Dożynkowej 9 skarżąc się, że przesyłki pocztowe doręczane są późnym wieczorem. Oprócz tego dość często w swojej skrzynce znajduje listy do osób nie zamieszkających w jego ulicy.

● Joanna Uryżaj z ul. Ostrobramskiej 35 m. 2, prosząc Zakład Ubezpieczeń Społecznych, by wreszcie zdecydował czy należy się jej renta czy nie. Ciągłe zmiany decyzji doprowadzają ją do rozpacz. Jest ciężko chora i bez środków do życia.

● Mieszkańcy Starołęki, prosząc o przywrócenie ulicy Bystrzej publicznego charakteru. Kolej zrobiła sobie na niej bocznice kolejowa. Z tej też przyczyny trudno na przez ulicę przedostać się, a przy okazji zlikwidowano jedyny w okolicy sklep spożywczy.

● Mieszkańcy Mosiny, proponując by uruchomić wytwórnię wody sodowej, a przez to masło w sprawnie zaopatrzenie miasta w ten tak pożądany w okresie wakacji artykuł. Obecnie woda so go roku artykuł. Obecnie woda so go roku artykuł. Obecnie woda so go roku artykuł. (JK)

INFORMUJEMY

W Klubie MPiK (ul. Ratajczaka 39) czynna jest wystawa fotograficzna pt. „Piękno Bułgarii”. Wystawę zwiedzać można codziennie w godz. od 10 do 19.

Zarząd Oddziału ZBoWiD Stare Miasto prosi o zgłoszenie w se kretariacie ul. Sieroca 7 (w każdy poniedziałek w godz. od 17 do 19) rencistów — b. oficerów i podoficerów zawodowych w sprawach rentowych.